Nr. 104. **Sobota, 9 Maja 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc maj: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc maj w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 ct.
Na prowincyi:	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

2. Biuletyn.

Stan Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Blanki i nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest normalny.

Lwów 7 maja 1891.

Profesor dr. Adam Czyżewicz m. p.

3. Biuletyn.

W stanie zdrowia Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Blanki, nie zaszła żadna zmiana.

Nowonarodzona Arcyksiężniczka ma się dobrze.

Lwów 8 maja 1891.

Profesor dr. Adam Czyżewicz m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 maja b. r., udzielić najmiłościwiej radcy Sądu krajowego we Lwowie Mikołajowi Kostrakiewiczowi, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w trwały stan spoczynku tytuł i charakter radcy Sądu wyższego z uwolnieniem od taksy.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała oficyała cłowego, Józefa Pfütznera, kontrolorem cłowym; poborcę cłowego, Wiktora Sedlaczka i asystenta cłowego, Franciszka Usarskiego, oficyałami cłowymi; poborcę cłowego, Emila Tadeusza 2 im. Kurowskiego, kontrolującym asystentem cłowym; wreszcie prowizorycznych asystentów cłowych, Izraela Weissbroda i Ludwika Skórskiego, tudzież praktykanta cłowego, Gustawa Mojacowicza, poborcami cłowymi.

Obwieszczenie.

Z powodu wygaśnięcia zarazy pyskowej i racicowej w Bochni powiatu bocheńskiego i Morszynie powiatu stryjskiego, uchyla się tutejsze rozporządzenie z dnia 25 marca b. r. l. 20.716 i zezwala się ładować i wyładowywać zwierzęta racicowe na stacyi kolei Karola Ludwika w Bochni i na stacyi c. k. kolei państwowej w Morszynie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

W celu jednolitego postępowania oglądaczy bydła na stacyach kolejowych, przy umieszczaniu klauzuli oględzin na pasportach zwierząt, przeznaczonych do transportu kolejowego, zarządza się w myśl przepisów §. 10 ustawy z d. 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35), oraz rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z d. 19 lipca 1880, l. 36.663 (Dz. u. i rozp. kr. Nr. 31), i w myśl reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 19 kwietnia 1891, l. 7342, że oglądacze na stacyach kolejowych mają umieszczać odtąd wynik oględzin zwierząt, przeznaczonych do transportu kolejowego, na każdym poszczególnym pasporcie bydlęcym z osobna, a nie, jak dotąd praktykowano, tylko na ostatnim pasporcie zeszytego zwoju pasportów.

Oglądacze na stacyach kolejowych mogą posługiwać się stampilią, zawierającą treść wyniku oględzin, mianowicie: liczbę prot. oględzin: „uznano za niepodejrzane i t. d. (nazwę stacyi kolejowej, dzień, miesiąc i rok dokonanych oględzin), i w takim razie wpisać własnoręcznie jedynie liczbę protokołu, dzień, miesiąc i rok dokonanych oględzin i podpis oglądacza.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 maja.

Po długich rokowaniach i mozolnej pracy przyszedł wreszcie do skutku austro-niemiecki traktat handlowy, dzięki któremu dwa wielkie mocarstwa, spojone z sobą ścisłym węzłem politycznym, zawiązują także pod względem ekonomicznym trwałe i oparte na silnej podstawie stosunki. Tym sposobem został wytworzony fakt potężnej doniosłości, którego wartość stoi na równi z korzyściami materyalnemi, jakie otwierają się obecnie dla gospodarstwa narodowego obu państw sprzymierzonych. Podpisany właśnie pakt może być uważany poniekąd za uzupełnienie zawartego przed laty traktatu politycznego, a głównym jego celem: przywrócenie trwałości w handlowo-politycznych stosunkach, i zabezpieczenie pokoju ekonomicznego w Europie.

Treść nowego traktatu nie jest jeszcze znaną; okoliczność wszakże, że wyznaczeni do rokowań delegaci roztrząsali wszystkie jego punkta z największą skrupulatnością, i że nim powzięli decyzyę w jakiejbądź, choćby drobnej kwestyi, starali się zasiągnąć zdania kół interesowanych i pozostawali z niemi w ciągłej styczności; otóż okoliczność ta daje rękojmię, iż ani jedna, ani druga ze stron zawierających umowę, nie zezwoliła na coś takiego, coby nie dało się pogodzić z dobrem reprezentowanych przez nią interesów, i że każde przyznane ustępstwo znalazło odpowiednią kompensatę. Co się tyczy specyalnie traktatu taryfowego, to ten, jak zapewniają z kół dobrze poinformowanych, jest tego rodzaju, iż będzie umiał pogodzić zachodzące dotychczas przeciwieństwa, a rolnictwo obu połów Monarchii będzie w równej mierze korzystać z przyznanego przez Niemcy obniżenia ceł zbożowych. Również austro-węgierskiej produkcyi przemysłowej zapewnia traktat znaczne korzyści.

Zdaniem dzienników, główne znaczenie zawartego traktatu spoczywa w tem, iż wypowiada on zasadę handlowo-politycznej kooperacyi i solidarności, sankcyonując zarazem zdrowy system ochronny i torując drogę zawarciu traktatów handlowych z innemi także państwami. Zdaje się rzeczywiście nieulegać wątpliwości, iż pod wpływem handlowo-politycznej solidarności Austro-Węgier i Niemiec powiedzie się bez trudu a w sposób zadawalający zawrzeć traktaty handlowe z Włochami, Szwajcaryą Turcyą i innemi jeszcze państwami, o których można przypuszczać, że bardzo im na tem zależy, aby nie narazić się na odosobnienie, podwójnie niebezpieczne w obec dokonywającej się na podstawie austro-niemieckiego traktatu handlowo-politycznej organizacyi. Miejscem przyszłych rokowań handlowych będzie stolica austryacka; tu bowiem nagromadzono już wszystek

---

20)

„MOJE SZCZĘŚCIE“

ZE ZWIERZEŃ KOBIETY

ułożył

Jan Zacharyasiewicz.

Część druga.

(Ciąg dalszy).

XVII.

Wchodząc w ten ruch, nie zdałam sobie zrazu sprawy, gdzie ten ruch ma mię zaprowadzić. Uważałam go za konieczność naszego nowego położenia, za nowy w mojem życiu rozdział, który nie zrywa wcale z tem, co przed nim było. Byłam pewna, że wrócę do moich wspomnień, których się dotąd nie wyrzekłam, gdy czas będzie po temu. Wracałam nawet czasem myślą do nich, gdy miałam wolną chwilę od dzisiejszych moich zajęć.

Przyznam się, że nie tylko nie straciły dla mnie uroku, ale przeciwnie błyszczały jak fosfor w przyćmionem, nocnem światełku mego buduaru. Trwożyły mię tylko nieco owe wykwintne wspaniałości dzisiejszego mego otoczenia, na którem postać Jerzego nie odbijała się tak wspaniale, jakbym tego sobie życzyła. Mimo to zapomniane dla mnie nie było owo pożegnanie na wzgórzu, z którego wysnuwałam w wyobraźni dalsze, ponętniejsze jeszcze rozkosze. Był on dotąd ciągle bohaterem mego serca, i zawsze stawał przedemną, gdy go potrzeba było do snów mojej gorącej wyobraźni. Obsypywałam go wtedy pieszczotami, jakich w rzeczywistości odemnie nie doznał, i obiecywałam mu, że kiedyś to wszystko w rzeczywistości powtórzę. Dotychczasowe milczenie jego, wydawało mi się bardzo naturalne, wszak i ja milczałam. Nie byliśmy zaręczeni formalnie, więc nie mogliśmy się znosić z sobą. Zresztą taki nieokreślony jeszcze nasz stosunek do siebie, miał dla mnie więcej uroku, niżeli dostarczane codziennie bukiety narzeczonego, albo co gorsza, obowiązkowe jego wizyty przy trzecich osobach.

Tak płynęły pierwsze tygodnie pobytu w stolicy, poświęcone głównie rehabilitacyi naszej majątkowej, po której następowała rehabilitacya dawnych ojca stosunków i przyjaźni.

Zabawnie było patrzeć teraz na te wyścigi, jakie ze wszystkich stron urządzano do naszego domu. Uściski, powitania, potoki najsłodszych słów płynęły na nas jak ciepły prysznic z wody kolońskiej, a silono się na wynalezienie nadnaturalnych powodów, że o nas zapomniano na czas niejaki.

Patrząc na to, przychodzę do przekonania, że nie potrzeba wszystkiego brać na seryo. Jest to gra, często artystyczna, i jako taka zabawia nas. Bierzemy udział w tej grze, bo to sprawia nam rozrywkę. Z widzów, jakimi jesteśmy z początku, stajemy się aktorami, a wystąpiwszy raz na scenę, już na niej pozostać chcemy.

Tak sobie wyobrażam ten świat, w którym dzisiaj żyję. Poznałam wielu młodych mężczyzn, ale żaden z nich nie został długo w mojej pamięci. Przeszli przed memi oczyma jak żołnierze w jednakim uniformie. Żadnego z nich nie mogłabym potem poznać, bo mundur był jednaki, ruchy te same, a fizyonomii nie zapamiętałam. Cisnęli się widocznie do mnie, ale z tego, co widziałam, mogłam słusznie wnosić, że przyciągała ich aureola majątku, o którym coraz potworniejsze roznoszono biuletyny. Inaczej nie mogłam mniemać, bo mimo zachwytów pani Zenobii i komplimentów innych matron, nie uważałam się wcale za tak bardzo piękną. Widziałam piękniejsze od siebie, które stały opuszczone, podczas gdy w koło mnie tłoczyła się młodzież, wyparta nieraz przez starszych.

Zaraz na wstępie wydało mi się to bardzo zabawne, i słowa moje zabarwiło żartobliwą ironią. Tym sposobem dostroiłam się od razu do tonu, jaki zwykle w tym świecie panuje. Okazałam nawet nie małe zdolności w tym kierunku, co panią Zenobię wprawiło w zachwycenie. Widziała w tem namacalne spadkobierstwo mojej babki, która słynęła z trafnych a ciętych odpowiedzi.

Po kilku większych rautach, otrzymałam przydomek ciętej causerki, a z tego powodu grono moich causerów przerzedzało się coraz więcej. Trwożliwsi i mniej pewni cofali się na drugi plan, a przy mnie pozostali najbieglejsi w tem rzemiośle, albo zajmujący przedniejsze w towarzystwie stanowisko.

W ten sposób miałam koło siebie więcej powietrza i przestrzeni, co dawało mi sposobność utrzymania pewnej równowagi.

XVIII.

Z pomiędzy znajomych kobiet, które najwięcej do mnie przylgnęły, były dwie młode mężatki. Trzymały się one zawsze razem jak siostry bliźniaczki, ubierały się w jedne i te same barwy, a nawet jednakie miały maniery, więcej męskie, niżeli kobiece. Nazywano je pionierkami nowszych prądów, a mężczyźni otaczali je zawsze w znacznej liczbie. Prowadziły rozmowy wesołe i dowcipne i zawsze były w dobrym humorze. Materyalna ich pozycya pozwalała im na różne wybryki fantazyi, o których potem szeroko mówiono w mieście. Urządzały u siebie herbatki w kostiumach na nie wielką skalę, a czasami przybierano maski na twarze z czego potem zabawne wynikały sytuacye. Mimo nie zbyt licznego grona umiano się tak urządzić, że goście nie poznawali siebie, a czyniąc pewne pomyłki, dawali powód do różnych żartów i wesołego śmie-

statystyczny i techniczny materyał, który może służyć celom delegatów państw pragnących zawrzeć umowy handlowo-polityczne.

Sprawy krajowe.

(*Z komisyi krajowej dla spraw przemysłowych.*)

(§) Dnia 4go b. m. odbyło się o godz. 5tej po południu w sali radnej Wydziału krajowego, posiedzenie krajowej Komisyi dla spraw przemysłowych. Przewodniczył p. Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko, a w części J. E. hr. Włodzimierz Dzieduszycki.

Obecni byli członkowie komisyi pp.: Franke, Laskowski, Michalski, Mochnacki, Nawratil, Romanowicz, Rotter, Szczepanowski, dr. Weigel, dr. Wereszczyński, Wierzbicki, Zacharjewicz, dr. Zgórski, Zieleniewski i Zima.

Na wstępie zabrał głos p. Franke, stawiając w imieniu sekcyi administracyjnej wniosek, ażeby krajowa Komisya dla spraw przemysłowych, korzystając z podniosłego nastroju umysłów, wywołanego obchodem 100-letniej rocznicy uchwalenia konstytucyi Trzeciego Maja, dała inicyatywę do utworzenia w kraju naszym takiego patryotycznego Towarzystwa dla zachęty przemysłu, jakie w innych krajach, które nas wyprzedziły w rozwoju cywilizacyjnym, już od dawna istnieją i nieocenione oddały przysługi sprawie podźwignienia przemysłu narodowego.

Wnioskodawca zażądał wybrania specyalnej komisyi programu działalności projektowanego stowarzyszenia, i wyraził życzenie, aby przewodnictwo w tych pracach przygotowawczych przyjął Marszałek krajowy.

Komisya jednomyślnie uznała za naglący wniosek p. Frankego i natychmiast go uchwaliła, a książę Marszałek oświadczył, iż chętnie przewodnictwo w tej sprawie przyjmie, poczem dokonano wyboru komisyi, która zająć się ma wprowadzeniem w życie stowarzyszenia.

W skład tej komisyi wybrani zostali pp.: Franke, hr. Dzieduszycki, Michalski, Mochnacki, Romanowicz, Wierzbicki, Zacharjewicz i Zima.

Następnie przeszła komisya do porządku dziennego.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z czynności sekcyi administracyjnej i biura w trzymiesięcznym okresie, który upłynął od ostatniego posiedzenia plenarnego komisyi.

Na podstawie referatów, opracowanych przez pp.: Frankego, Wierzbickiego, Zacharjewicza, Nawratila i Romanowicza, przedyskutowanych w sekcyi administracyjnej, uchwalono preliminarz wydatków ze skarbu krajowego, na cele popierania rozwoju przemysłu w kraju na rok 1892.

Preliminarz ten obejmuje następujące główne sumy:

1) Zasiłki dla 22 szkół przemysłowych uzupełniających, czyli szkół wieczornych dla terminatorów i na zakładanie nowych szkół tego rodzaju . . . . 12.192 zł.

2) Zasiłki dla rękodzielniczych szkół fachowych i warsztatów wzorowych:

a) dla wyrobów z drzewa i łoziny . . . . 12.501 „
b) dla wyrobów garncarskich . 6.800 „
c) „ „ ze skóry . . 800 „
d) „ „ tkackich . . 13.732 „
e) „ „ koronkarskich . 5.014 „
f) „ zakładów do nauki robót kobiecych. . . . . 1.840 „
g) na subwencyonowanie i koszta budynków dla państwowych szkół przemysłowych . 23.490 „

3) Wydatki ogólne na cele popierania przemysłu w kraju . 23.490 „

4) Koszta adm. komisyi . 2.960 „

5) Dotacya kraj. funduszu przemysłowego i ryczałt na zasiłki bezzwrotne dla nowych przedsiębiorstw przemysłowych . . . . 67.000 „

6) Zasiłek dla szkoły handlowej w Krakowie . . . . . 1.000 „

Razem: 170.819 zł.

więcej o 16.495 zł., aniżeli Sejm wyznaczył na te same cele w budżecie krajowym na rok 1891.

W dalszym ciągu uchwalono przedłożone przez sekcyę administracyjną a opracowane przez Frankego i Wierzbickiego, dwa memoryały do c. k. Ministerstwa oświaty, określające cyfry potrzebnych subwencyj ze Skarbu państwa na cele rozwoju nauki przemysłowej w Galicyi.

P. Romanowicz w imieniu sekcyi administracyjnej referował sprawę oświadczenia c. k. Rządowi na uchwałę sejmową, powziętą wskutek wniosku posła Michalskiego, w której reprezentacya kraju dopominała się, iżby władze i zakłady rządowe w naszym kraju, te potrzeby rzeczowe, które mogą być zaspokojone produkcyą krajową, nie sprowadzały z innych krajów, lecz nabywały je na miejscu, idąc tym sposobem na rękę rozwojowi przemysłu w kraju. Obszerną odpowiedź c. k. Rządu którą zamieściliśmy przed kilku dniami, przesłał Wydział krajowy komisyi kraj. dla spraw przemysłowych do ewentualnego poczynienia wniosków, co też Komisya w wyczerpującym memoryale uczyniła, starając się wykazać niedostateczne uwzględnienie przemysłu krajowego w dostawach dla różnych władz krajowych. Memoryał ten będzie udzielony Wydziałowi krajowemu, z prośbą o przedłożenie go c. k. Rządowi, tudzież o udzielenie go w odpisie Kołu posłów polskich w Wiedniu, celem poparcia sprawy u c. k. Rządu.

P. Wierzbicki przedłożył jako sprawozdawca sekcyi administracyjnej projekt warunków stałego subwencyonowania ze skarbu krajowego szkoły dla wyrobów z drzewa, utrzymywanej przez Spółkę huculską w Kołomyi, tudzież plan nauki dla tegoż zakładu.

Przyjęto następnie projekt warunków umowy, która ma być zawarta z Michałem Krzysiakiem w Zakopanem, względem budowy domu na umieszczenie istniejącej tam krajowej szkoły koronkarskiej, według planu, podanego przez komisyę krajową dla spraw przemysłowych.

Na podstawie wniosków, przedłożonych w imieniu sekcyi administracyjnej przez dra. Zgórskiego, załatwiono szereg podań o zasiłki i pożyczki na poparcie różnorodnych przedsiębiorstw przemysłowych na ogólną kwotę 26.600 zł.

P. Romanowicz referował o prośbach o stypendya na cele nauki przemysłowej, — uchwalono zasiłki dla siedmiu uczniów zormaitych zakładów.

Celem zasięgnięcia opinii co do zakresu działania kuratoryi, która dla wchodzącej w tym roku w życie państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, ma być utworzoną, wezwało c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy i komisyę krajową dla spraw przemysłowych, do zamianowania delegatów do konferencyi, mającej się w tym przedmiocie odbyć w Namiestnictwie. Wydział krajowy zamianował delegatem swym p. Romanowicza, zaś komisya krajowa dla spraw przemysłowych wybrała na delegata ze swej strony p. Frankego.

Obecnie wyszły z druku dwa pierwsze zeszyty wydawanego przez Komisyę zbioru rysunków p. t. „Zabytki przemysłu artystycznego w Polsce“.

Na podstawie wniosków przedłożonych przez p. Rottera w imieniu krakowskiego komitetu fachowego, który zajmuje się tem wydawnictwem, załatwiono niektóre sprawy formalne, dotyczące tegoż wydawnictwa.

P. Nawratil poruszył wreszcie sprawę reformy tradycyjnych zwyczajów dotychczasowych, panujących w naszym kraju co do odbywania praktyki przemysłowej u majstrów, czyli t. zw. terminowania, — w duchu wymogów nowszych czasów i według przepisów obowiązujących obecnie ustaw.

Wniosek ten przekazano do sprawozdania komisyi specyalnej dla spraw przemysłu rękodzielniczego.

Posiedzenie Komisyi skończyło się o godz. 10 wieczór.

Rada Państwa.

(*XI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń** 6 maja. (*Kor. Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 10.

Izba nie licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie.

P. Minister sprawiedliwości, hr. Schönborn dał odpowiedź na interpelacyę posła Hellvicha, dlaczego Tyrol i Vorarlberg wyjęto z pod rozporządzenia, mocą którego ustanowiono taryfę opłat za powszednie czynności adwokackie. Odpowiedź stwierdza, że wyjęcie dwu tych krajów jest tylko chwilowe, i że osobna, niższa będzie wydana dla nich taryfa.

P. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb odpowiedział na interpelacyę Wildauera, która w rozporządzeniu, stanowiącem iż od dnia 1 maja r. b. ewidencyą nieczynnej obrony krajowej prowadzić mają gminy, dopatruje się sprzeczności z ustawą o tyrolsko-vorarlberskiej obronie krajowej. Odpowiedź stwierdza, że rozporządzeniem tem, z dnia 20 lutego r. b., nakazano zwierzchnościom gminnym nie prowadzić ewidencyi, lecz przyjmować meldowanie się nieczynnych członków obrony krajowej tak samo jak przyjmować muszą meldunek członków armii i marynarki. Stało się to bez zmiany ustawy, a ze względu na jednakowość form i na ułatwienie meldunku interesowanym osobom.

Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym jako punkt pierwszy znajduje się sprawozdanie odnośnej komisyi o wniosku sądowym, żądającym zezwolenia na wytoczenie pos. Schneiderowi procesu o obrazę czci. Komisya wnosi zezwolić na wytoczenie pos. Schneiderowi procesu.

Izba przyjmuje wniosek komisyi.

Następuje dalszy ciąg dwukrotnie już przerwanej dyskusyi nad czterma wnioskami o zmianę ordynacyi wyborczej.

Pos. Ebenhoch (Niemiec-konserwatysta) przemawiał za kardynalnym punktem wniosków, t. j. za zaprowadzeniem w gminach wiejskich wyborów jednostopniowych, ale pod warunkiem, żeby każda gmina polityczna była miejscem czynności wyborczej.

Pos. Kaiser (antisemita, obecnie w klubie Niemców-narodowców) jako mowca generalny przeciw wnioskom, omawiając wniosek zjednoczonej lewicy pod firmą Plenera, czyni jej zarzut, że będąc dawniej u steru i mając przemożną większość w Izbie, zwlekał sprawę wyborów jednostopniowych w kuryi włościańskiej aż do dnia dzisiejszego. Mowca nietylko nie sprzeciwia się temu systemowi wyborczemu, lecz owszem żąda go; natomiast zwalcza dopuszczenie kobiet do prawa wyborczego, co oznaczałoby wyrwać je z naturalnego w społeczeństwie stanowiska, ograniczonego na sprawy rodzinne.

Pos. Fanderlik (Czech morawski) jako mowca generalny za wnioskami przedstawia teraźniejszą ordynacyę wyborczą jako pokrzywdzenie ludności przez stronnictwo „liberalne“. Mowca zwraca się do Rządu, aby on ujął sprawę zmiany ordynacyi wyborczych w swe ręce.

Izba uchwala wybrać osobną komisyę do spraw reformy wyborczej, złożoną z 24 członków.

Następuje pierwsze czytanie wniosku Kathreina o zmianę regulaminu Izby. Wnioskodawca pragnie zmiany w duchu lepszej rękojmi zachowania godności Izby, w imię której też powstrzymuje się od szerokiego motywowania wniosku.

Pos. Hofmann motywował swój wniosek o zmianę dwóch paragrafów regulaminu w tym duchu, by Rząd był obowiązany odpowiedzieć na interpelacyę w pewnym niedługim czasie, albo wytłómaczyć się z przyczyn, dla których pozostawia interpelacyę bez odpowiedzi.

Pos. Pernerstorfer użalał się na nierówne traktowanie posłów, gdyż jedni uważani są za coś gorszego od drugich.

Pos. Lueger lęka się, że zmiana regulaminu pociągnie za sobą ograniczenie wolności głosu z krzywdą dla samychże spraw publicznych. Tak stało się też przy zmianie regulaminu dla wiedeńskiej Rady miejskiej; w skutek zmiany tej antisemici są krzywdzeni nawet ze śmiałem naruszeniem ustaw.

Pos. Kaiser wyliczał szereg grawaminów przeciw teraźniejszym praktykom w Izbie, między innemi nieliczny udział członków w posiedzeniach. Wypadałoby dyety wypłacać tylko w miarę obecności.

Izba uchwala wybrać osobną komisyę regulaminową, złożoną z 24 członków.

Następuje pierwsze czytanie wniosku Kaftana o zbudowanie przekopu między Dunajem a Łabą dla żeglugi. Wnioskodawca motywuje rzecz swoją względami na taniość przewozu towarów. Ameryka tylko swoim drogom wodnym zawdzięcza, że może europejskim płodom rolniczym w samej Europie czynić konkurencyę.

Izba przekazuje wniosek komisyi budżetowej.

Pos. Burgstaller motywuje swój wniosek o obniżenie podatku budynkowego dla Tryestu, a to z okoliczności niedalekiego zniesienia wolnego okręgu celnego.

Izba przekazuje sprawę komisyi podatkowej.

Na tem przerwano porządek dzienny.

W ciągu posiedzenia złożono na stole prezydyalnym wnioski: pos. Mutha o podwyższenie preliminowanej subwencyi skarbowej dla winnic z 36.000 zł. na 500.000 zł.; pos. Trolla o nałożenie cła na wyroby żywiczne; tudzież interpelacye: pos. Gessmanna do Prezesa gabinetu w sprawie zabronionego urzędnikom udziału w zwołanym na jutro wiecu urzędniczym; pos. Masaryka do Prezesa gabinetu, czy wiadomo mu, że w Wirginii (Północna Ameryka) obchodzą się ze słowiańskimi poddanymi austryackimi jak z niewolnikami, i czy myśli wziąć ich w opiekę.

Koniec posiedzenia o godzinie 3. — Następne w piątek.

Sprawy parlamentarne.

Izba deput. rozpoczyna dzisiaj obrady adresowe. W tej chwili niepodobna przewidzieć przebiegu tych obrad, ani nie ma pewności, czy znajdzie się potrzebna większość za przejściem do dyskusyi szczegółowej nad projektem dr. Bilińskiego. Pierwszą tu trudność stanowią poprawki wniesione przez posłów Di Pauliego i Szukljego. Poprawka posła tyrolskiego barona Di Pauliego, odnosi się do religijno-obyczajowego wychowania i brzmi: „Z radością witamy wypowiedziane w Najw. Mowie Tronowej życzenie, co do możliwego wyrównania przeciwieństw socyalnych i spodziewamy się, że przy tem zostanie uwzględniony fakt, iż tylko prawdziwie religijno-moralne wykształcenie młodzieży i wychowanie jej w bojaźni Bożej i sumienności może torować drogę właściwej reformy socyalnej“. Pomimo, iż świeżo adres Izby panów zaznaczył konieczność religijno-moralnego wychowania, oświadcza się przeciw tej poprawce cała lewica, a upadła ona i w komisyi adresowej, większość bowiem sądziła, iż przez to ustępstwo powiedzie się pozyskać lewicę dla projektu dr. Bilińskiego.

Poprawka Słoweńca Szukljego żąda dalszego rozwoju równouprawnienia narodowościowego. Słychać, iż w dniach ostatnich toczyły się rokowania z mężami zaufania klubu hr. Hohenwartha celem pozyskania wszystkich jego frakcyj dla tej poprawki, która tylko ma być nieco inaczej sformułowana. Gdyby rokowania te powiodły się, projekt adresu dr. Bilińskiego mógłby liczyć na większość w Izbie.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej przy rozdziale „należytości od interesów prawnych“ zainterpelował dep. Kozłowski p. Ministra skarbu w sprawie wykonania uchwały Izby dep. odnoszącej się do kodyfikacyi poborów należytości i wniósł rezolucyę domagającą się przedłożenia projektu nowej ustawy o należytościach. Dep. hr. Piniński oświadczył, iż on i jego przyjaciele polityczni nie spuszczą nigdy z oka sprawy obniżenia należytości skarbowych, przedewszystkiem zaś dla ludności wiejskiej. P. Minister skarbu dr. Steinbach odparł na to, iż w Ministerstwie skarbu podjęta już została a w części nawet dokonana akcya, która

---

chu. Od czasu do czasu zabawiały się także w tak zwane zebrania amerykańskie z tą tylko różnicą, że w Ameryce zbierają się same panny, a tu zbierały się same młode mężatki z kawalerami. Rozumie się, że na tych zebraniach nie mogłam bywać.

Polubiłam przedewszystkiem humor wesoły moich przyjaciółek, w czem także i pani Zenobia ze mną się zgadzała. Przypominały one jej podobne towarzystwa za granicą, w których przeważnie tak zwana złota młodzież udział brała.

Wesołe mężatki miały także swoich nieprzyjaciół, którzy wprawdzie marszczyli brwi mówiąc o nich, ale rozmawiając z niemi uśmiechali się słodko i pobłażliwie, jak do miłych, nieco popsutych dzieci.

Raz nawet byłam świadkiem pewnej akademicznej dysputy na ten temat. Pewna poważna matrona mówiąc o dzisiejszych obyczajach towarzyskich, nadmieniła, że się one coraz więcej psują, że przesiąka do nich zepsute powietrze z tak zwanego modnego półświata. Nie tylko narzuca on mody, ale cały ton i koloryt swoich zabaw przerzuca do salonów. Znalazła się antagonistka tych poglądów, utrzymując, że to jest tylko konsekwencyą coraz więcej rozwijających się potrzeb życia. I za czasów starej Grecyi słyszano podobne skargi. Kobiety greckie były zacne i pełne cnót domowych. Poświęcając się pracy, przędły cały dzień kądziel. Tymczasem wesołe córy Grecyi, którym chodziło o przywabienie mężczyzn do siebie, śpiewały piosenki na cześć Erosa, wtórując sobie na cytrze lub harfie. Gdy kądzielowe matrony spostrzegły, że ich mężowie z domowych progów do harf i śpiewów pouciekali, zaczęły się także uczyć śpiewać i grać na harfach! A uczyniły to nie dla tego, aby zejść do niższego poziomu wesołych kapłanek Cythery, tylko aby swoich mężów w domowych zatrzymać progach! Otóż i na dzisiejsze salony wchodzi wiele rzeczy ze sfery dzisiejszych półkapłanek na to tylko, aby dzisiejszych mężczyzn w progach domowych uwięzić.

Rozprawiano długo na ten temat dosyć zaciekle, ale gdy z salonu ozwały się kuplety z najnowszej operetki francuskiej, mocno wesołej, pospieszyli wszyscy do fortepianu, darząc oklaskami młodą artystkę i młodszego jeszcze jej towarzysza. Byli tam razem i sędziowie zbyt wesołej atmosfery dzisiejszego salonu, jako też jego wyznawcy.

Przyznam się, że zrazu dziwnym mi się wydał ten ton wesoły. Moje osamotnienie przez lat kilka w rodzinnym dworku i brak weselszego towarzystwa nastroił mię poważnie, a nawet poważniej nad mój wiek. Wszędzy dzisiaj w atmosferę weselszą i swobodniejszą, zaczęłam powoli jak rybka w wodzie pływać w niej, a nawet skrzeli moich próbować.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ma na celu uczynienie zadość wypowiedzianym tu życzeniom. Co się tyczy reformy ustawy o należytościach, to należy odróżnić pracę kodyfikacyjną od samej reformy. Pod kodyfikacyą ustawy o należytościach rozumiane jest powszechnie obniżenie należytości. Otoż taka reforma z tendencyą zmniejszenia dochodów nie jest możliwa i dla tego też nie ma widoków, aby zabiegi zmierzające do reformy w duchu poprzednich mowców mogły wydać zadowalający rezultat; że jednak system poborów należytości da się naprawić i ulepszyć w wielu kierunkach tego nikt nie przeczy. Dep. dr. Biliński oświadczył, iż niechodzi tu wyłącznie o bezpośrednie obniżenie należytości, lecz o to, aby ustawa o należytościach skarbowych została w ten sposób zmieniona iżby strony to tylko płaciły, czego rzeczywiście wymaga ustawa i były zabezpieczone przed nadużyciami przy wymiarze. W końcu oznajmił referent Gniewosz, że przyłącza się do rezolucyi dr. Kozłowskiego. Na tem zamknięto obrady.

Z Warszawy.

Dziennik Poznański zamieszcza list z Warszawy, w którym korespondent tak opisuje zaszłą tam w d. 3 maja manifestacyę:

„Ci co zamierzali, pomimo odradzania ludzi poważniejszych, demonstracyami zamanifestować swój patryotyzm w dniu setnej rocznicy konstytucyi trzeciego maja, wydali hasło, aby zebrać się jak najliczniej w kościele farnym, a później w ogrodzie botanicznym, gdzie się znajdują szczątki kaplicy, postawionej na pamiątkę konstytucyi trzeciego maja. Liczba osób zgromadzonych na sumie u fary nie przechodziła zwykłej normy niedzielnych uczestników nabożeństwa. Spostrzeżono atoli pomiędzy obecnymi wielu studentów, którzy nie należą zresztą do pilnych frekwentantów nabożeństw kościelnych.

„Po nabożeństwie wyruszyło około 60 studentów przez Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat i aleje Ujazdowskie, a więc przez główne ulice i zarazem najkrótszą drogą do ogrodu botanicznego. Ulice były niezwykle puste, bo prawie wszyscy mieszkańcy, należący do klas zamożniejszych, nie opuścili wcale mieszkań. Studenci szli gromadą, ale niezbyt gęsto i ściśnięci. Na ulicach wojska nie było, a chociaż oberpolicmajster w ostatnich 10 dniach dwukrotnie ogłaszał, iż nie wolno zbierać się na ulicy w większej liczbie, ponieważ ruch na tem cierpi, policya pochodowi studentów, do którego się zresztą nikt z publiczności nie przyłączył, żadnych przeszkód nie stawiała.

„Studenci tedy poszli do ogrodu botanicznego, z odkrytemi głowami obeszli naokoło szczątki kapliczki i powrócili przez aleje Ujazdowskie do placu Trzech Krzyży, na którym rozeszli się w różne strony.

„Zaznaczyć warto, że corocznie w dniu 3 maja około szczątków kapliczki w ogrodzie botanicznym stoi straż, złożona z 3 żandarmów. Dnia 3 maja patrolował tam tylko 1 policyant.

„Wiedziałem o tem, że nad wieczorem ma znowu dużo osób przybyć do ogrodu botanicznego. Jakoż istotnie około godziny pół do 7mej nagle dosyć gęsty tłum zebrał się w alei Ujazdowskiej około ogrodu botanicznego. Wszyscy jednakże zachowywali się spokojnie i przez policyę, już cokolwiek liczniej zebraną, wcale nie byli nagabywani. Publiczność, złożona z kilkuset osób, weszła parami do botanicznego ogrodu, gdzie tymczasem przybył także, mianowany onegdaj generałem, oberpolicmajster Kleigels, w asystencyi jednego komisarza policyi. — I tu publiczność zachowywała się zresztą zupełnie spokojnie; tylko wszyscy, którzy przechodzili około szczątków kaplicy, zdejmowali czapki i kapelusze. To też p. Kleigels, którego znające go osoby nawet witały, niemej tej demonstracyi przypatrywał się zupełnie spokojnie, odzywając się tylko od czasu do czasu: „razajditeś gospoda“ (rozejdźcie się panowie). Do większej grupy, przechodzącej razem, miał tylko powiedzieć: „Gospoda, eta progułka dla was weśma nieudobna“ (panowie, ten spacer dla was niestosowny).

„Po godzinie pół do 8 publiczność opuściła ogród botaniczny i tłumnie zaczęła wracać ku miastu. Prawda, że co niedzielę, gdy dzień jest pogodny, liczne tłumy zalegają aleję Ujazdowską, Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście. Wczoraj było stosunkowo pusto na tych ulicach, a więc tłum, ciągnący już zwartym pochodem od ogrodu botanicznego, tem bardziej się odznaczał. I tu jednakże policya żadnych nie stawiała przeszkód, a wojska na ulicy nie było widać, chociaż liczba uczestników pochodu dochodziła może tysiąca, później nawet dwóch tysięcy osób.

„Gdy pochód zbliżył się do zamku królewskiego (w którym, jak wiadomo, mieszka gen. Hurko), z zamku wyszedł znów oberpolicmajster Kleigels, który widocznie podążył tam z botanicznego ogrodu w asystencyi jednego komisarza i stanąwszy przed tymi, którzy stanowili czoło pochodu, zapytał, czego chcą. Gdy nie było żadnej odpowiedzi, zawołał głośno po rossyjsku, wzywając do rozejścia się w różne strony i ostrzegając, że w zamku jest wojsko.

„Istotnie w jednej chwili tłum się rozdzielił, tak, iż pozostały tylko grupy, spacerujące po ulicy, które rozeszły się w różne ulice, przytykające do zamku.

„Sądziłem, że na tem zakończyła się manifestacya; udałem się więc do domu, aby natychmiast wam zdać z niej sprawę, gdy po godzinie 10 wpadł do mnie znajomy z wiadomością, że na placu Saskim i Teatralnym jest pełno wojska, że kozacy rozpędzają tłumy nahajkami, a w ogrodzie saskim odbywają się liczne aresztowania. — Udałem się więc na miejsce, aby się naocznie przekonać o tem, co się dzieje. Na placu Saskim wojska już nie zastałem, ale z opowiadań wnioskuję, że pewna część osób, które znajdowały się w pochodzie do zamku królewskiego, zwróciła się ku placowi Saskiemu, a może i ku ogrodowi.

„Ponieważ policya była przekonana, że pomnikowi na placu Saskim grozi niebezpieczeństwo, więc zdaje się, że tam istotnie zebrano cokolwiek wojska. Dokładnych szczegółów, co się tam działo atoli w tej chwili jeszcze podać nie mogę. Faktem jest, że około godziny 10 kozacy istotnie weszli do akcyi, że zamknięto ogród Saski, do którego weszła pewna liczba osób. uczestniczących w pochodzie, i że do godziny 11 policya w połączeniu z żandarmeryą przedsięwzięła bardzo dużo aresztowań. Na własne oczy widziałem dwie partye aresztowanych, prowadzonych przez policyę. Mogło ich być około 30. Z innych stron słyszę, że ma być aresztowanych około 100 osób, jeszcze inni podają liczbą aresztowanych na kilkaset. Faktem jest, że policya aresztowała bardzo wielu studentów, ale nie z pochodu, ani na ulicy, lecz dzisiejszej nocy, gdy wracali do domu. Mam do tej pory już wiadomość zupełnie autentyczną o trzech podobnych wypadkach.

„W ogóle przyznać trzeba, że manifestanci zachowywali się poważnie i spokojnie; były chwile, n. p. w ogrodzie botanicznym, w których nastój był bardzo uroczysty. Ale z drugiej strony i policyi nie można odmówić taktu. Chociaż 7000 wojska było przygotowanych i czekało tylko rozkazu, aby wystąpić na ulicę, zrobiono bardzo mądrze, nie pokazując go wcale. Policyi było o mało co więcej, jak zwykle na ulicach, manifestujących nie zaczepiano, a aresztowania przedsięwzięto dopiero późnym wieczorem. Pomiędzy aresztowanymi mają się znajdować studenci Rossyanie“.

Dzisiejszy *Dniewnik Warsz.* zamieszcza o tych zajściach obszerny komunikat, który w głównej rzeczy przedstawia sprawę w świetle znacznie łagodniejszem, jak korespondent *Dziennika Poznańskiego*, zaznaczając między innemi, że aresztowano w ogrodzie Saskim tylko 32 osób, co do których prowadzone jest śledztwo administracyjne. Chociaż jednak komunikat rządowy przyznaje, że demonstracyi „dopuściła się garść młodzieży, korzystając może z pięknego dnia wiosennego, i że wybryk ten był raczej mizernym, niż smutnym, miał bowiem charakter, że tak powiedzieć, młodo-sentymentalny,“ to przecież nie może powstrzymać się od następującej złośliwej uwagi: „Demonstracya ta wykazała, iż czyjeś niedorzeczne namowy mogą znajdować w Warszawie naiwnych, posłusznych wykonawców. Pokazała ona, że w kraju naszym możliwe jest jeszcze niegodne ludzi zdrowomyślących lekceważenie istniejących warunków dla spokojnego życia. Jeżeli szerzyciele proklamacyj, wzywających do obchodzenia 3go maja, mieli na widoku wypróbować, czy są jeszcze w Warszawie żywioły, gotowe do niebezpiecznych swawoli i awantur, to bezwątpienia osiągnęli swój cel. Ale ci życzliwi dla narodu polskiego zapomnieli, że ściągają niebezpieczeństwo nie tylko na swawolników, ale i na wszystkich tych, którzy, uniesieni ich przykładem, pójdą za owymi swawolnikami. Zbytecznem byłoby mówić, że powtórzenie podobnych, naiwnie śmieszych spacerów demonstracyjnych zniewoli władzę do przedsięwzięcia takich środków. które zmuszą sentymentalnych uczestników różnych demonstracyj zastanowić się od razu chłodno nad swem położeniem“....

Demonstracye studentów w Petersburgu i Moskwie.

Do *Politische Correspondenz* piszą z Petersburga pod dniem 1-go b. m.: Pogrzeb znanego autora na polu ekonomiczno-politycznem, Szełgunowa, którego pisma przejęte były duchem liberalnym, a niekiedy trąciły nawet socyalizmem, dał okazyę uczącej się młodzieży w stolicy rossyjskiej do demonstracyi, która dla jej uczestników może pociągnąć za sobą bardzo nieprzyjemne następstwa. Od czasu wielkiej manifestacyi, urządzonej przez studentów na pogrzebie Iwana Turgeniewa, nastąpił zakaz policyjny noszenia wieńców żałobnych przez osoby biorące udział w kondukcie pogrzebowym. Pomimo tego studenci, uczestniczący w pogrzebie Szełgunowa, nie złożyli wieńców na trumnie, lecz nieśli je za trumną; również, pomimo wskazanej przez władze drogi dla konduktu pogrzebowego, bocznemi ulicami, skierowano go na główne ulice miasta. Policya na razie nie użyła żadnych środków, celem uniknięcia scen przykrych i użycia siły podczas pogrzebu, lecz nakazała agentom mieć na oku akademików, a potem ich w mieszkaniach aresztować. Pomiędzy aresztowanymi są, jak słychać, i uczennice kursów żeńskich. Pewną część aresztowanych wydalono już podobno z Petersburga, a innych relegowano z zakładów naukowych, do których uczęszczali. W ogóle w tej demonstracyi wzięło udział około 1000 akademików.

Za dalszy ciąg demonstracyi petersburskiej można uważać zajścia w Moskwie, gdzie dnia 1-go maja po południu miało miejsce na bulwarze zbiegowisko studentów, którzy w liczbie stu demonstrowali przeciwko zakazowi urządzenia żałobnego nabożeństwa za duszę Szełgunowa. Na rozkaz generał-gubernatora wojsko otoczyło uczestników tego zbiegowiska, poczem nazwiska ich zapisano. Oczekują również wydalenia z uniwersytetu biorących udział w tej demonstracyi.

Z pruskiej Izby deputowanych.

W Izbie dep. sejmu pruskiego rozpoczęły się onegdaj obrady nad budżetem ministerstwa oświaty, które zagaił nowy minister hr. Zedlitz-Trütschler zaznaczając na wstępie w krótkiem przemówieniu zasadnicze swe stanowisko w kilku kierunkach. Oświadczył on, iz rządowi nie zależy na tem, aby ustawa o szkołach ludowych wniesiona przez jego poprzednika, która już przeszła pierwsze czytanie w Izbie i nad którą komisya przeszła pierwsze czytanie w Izbie i nad którą komisya przeprowadziła długie obrady, została przez Izbę przedyskutowana i uchwalona. Natomiast dodał, że rząd trwa i nadal w zamiarze organizacyi szkół i że na sesyi najbliższej przedstawi sejmowi swój projekt w tym względzie.

W ciągu dyskusyi szczegółowej zabrał jeszcze raz głos minister hr. Zedlitz i wygłosił dłuższą, zasadniczą, ważną mowę. Pomiędzy innemi oświadczył, że oddziaływanie na szkołę w duchu chrześciańskim ceni bardzo wysoko i że nie myśli uczynić w tym kierunku kroku wstecz, że nigdy ze względów politycznych lub wyznaniowych nie będzie się sprzeciwiał osiadaniu zakonów duchownych, dalej, że w przyszłym projekcie dotyczącym szkół elementarnych uwzględni wprawdzie prace tegoroczne, ale że w bardzo ważnych punktach odmienne od obecnego projektu zajmuje stanowisko. Minister stanowczo jest przeciwnym z zasadniczych powodów odłączeniu ministerstwa wyznań od ministerstwa oświecenia.

Ze strony Koła polskiego przemówił ks. dr. Stablewski podając surowej krytyce stosunki szkolne w dzielnicach polskich a dotykając najświeższych drobnych ustępstw dodał, że postępowanie Polaków zmieniło się w skutek tego, że z wyżyn tronu usłyszeli, iż wszyscy poddani mają być traktowani z równą miłością i równą sprawiedliwością.

„Jeżeliśmy pomimo licznych krzywd — mówił dalej mowca — nigdy nie dali się uwieść do czynu nieprzyjaznego w obec Rzeszy, jeżeli w uczuciach naszych dla korony nie mamy sobie nic do wyrzucenia, jeżeliśmy więc także oparli się pesymizmowi, który wszędzie równa drogi przewrotowi, to musicie panowie przyznać, iż w sercu naszego ludu spoczywa wielki skarb uczuć i usposobień, na jakich najbezpieczniej opierają się państwa i trony.

Muszę także powiedzieć, że obok religii, która nas uczy obowiązków w obec państwa, do którego należymy, podtrzymywała nas także nadzieja, że kiedyś nietylko u stóp tronu, lecz także w kołach kierujących mężów stanu właśnie to postępowanie nam na korzyść wyjdzie i doprowadzi do przekonania, iż nie jesteśmy żywiołem rozkładającym, krytykami i nieprzyjaciołmi państwa. Na najmniejszy objaw sprawiedliwości bylibyśmy gotowi odpowiedzieć całą wdzięcznością.

Oświadczamy także dalej, iż pragniemy znać i wypełniać te obowiązki, jakie mamy w obec państwa, do którego z rozporządzenia Boskiego należymy, że dla tego bronić i popierać chcemy państwo to we wszystkiem tem, co dotyczy jego bytu, nietykalności, jego granic, jego potęgi i rozwoju, że atoli przy tem chcemy pozostać Polakami w państwie pruskiem, że świętości przez przodków naszych nam przekazanych się wyrzec nie chcemy, naszej narodowości, naszego języka, naszych historycznych wspomnień.

Rząd powinien przecież we własnym swym interesie życzyć sobie, iżby całą naszą ludność, jej skarb chrześciańskiego, szczerze konserwatywnego usposobienia, wstawić mógł w bilans sił państwa jako *plus* przeciwko każdemu wrogowi wewnętrznemu i zewnętrznemu i pozyskać go do chętnego współpracownictwa we wszystkich zadaniach państwa. Byłoby to, jak sądzę, zadanie nietylko godne dzisiejszych mężów stanu, ale także zadanie jak największego politycznego znaczenia i doniosłości, które rozwiązać można bez pogwałcenia narodowości i sumienia; bo cóż mogą państwu pruskiemu szkodzić polscy poddani, skoro ich wierność wypróbowaną została?“

Sprawa sądu doraźnego w Ameryce.

Według depesz z Nowego Orleanu, główny trybunał Stanu Luiziany, wydał już sprawozdanie o sądzie doraźnym czyli tak zwanym „Lynch“ w skutek którego tłum ludu zamordował w dniu 14 marca dziewięciu Włochów w więzieniu. Włochy, jak już wiadomo z Księgi Zielonej, żądały, ażeby wytoczono proces głównym inicyatorom sądu doraźnego i morderstwa, i ażeby nadto rodzinom zabitych przyznano i udzielono odszkodowanie. Co do pierwszego tedy żądania trybunał Luiziany oddala je oświadczając, że nie może aprobować postawienia obwinionych w stan oskarżenia. Trudno jest, mówi sprawozdanie w obec zgromadzenia, które się odbyło przed krwawemi zajściami, stwierdzić i orzec odpowiedzialność za przestępstwo, z którem całe miasto się solidaryzowało.

Stylizacya całego sprawozdania zresztą, usprawiedliwia tak dalece mieszkańców, że komentarzy żadnych nie potrzeba. Gdy z drugiej strony rząd unii amerykańskiej oświadczył, że w myśl konstytucyi amerykańskiej nie wolno mu się mięszać do spraw sądowych pojedyńczych Stanów, to rozstrzygnięcie trybunału w Nowym Orleanie nastręczy rządowi centralnemu w Washingtonie nowych trudności. Rząd ten bowiem nie tylko w obec Włoch, ale i w obec całej Europy musi zrobić jakiś krok, któryby świadczył, że Ameryka poczuwa się do obowiązku szanowania praw międzynarodowych. We Włoszech sprawozdanie powyższe sprawiło bardzo przykre wrażenie i zdaje się, że przyjdzie do jeszcze przykrzejszych a ponownych wyjaśnień dyplomatycznych.

KRONIKA

Lwów, 8 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Zielona, w powiecie nadwórniańskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Uroczystość chrztu** nowonarodzonej Arcyksiężniczki, Córki Najdostojniejszego Arcyksięcia Leopolda Salvatora i Najd. Arcyksiężnej Blanki, odbędzie się jutro w kościele Archikatedralnym obrz. łać. o godzinie 11 przed południem.

— **Pani Namiestnikowa**, hr. Badeniowa, przejechała we wtorek wieczór przez Kraków, jadąc z Rzeszowa do Wiednia.

— **Hr. Alfredowa Potocka** przybyła we wtorek wieczór z Wiednia do Krakowa.

— **Hrabstwo Andrzejowie Potoccy** powrócili we środę rano z podróży na Wschód do Krakowa.

— **Hr. Aleksander Fredro**, jak donoszą z Poznania, ma się z każdym dniem lepiej. Dziś, w piątek, miał z Siemianic, (gdzie bawił u córki, hr. Szembekowej, i gdzie zachorował), wyruszyć z powrotem do Lwowa.

— **Uroczystość św. Stanisława** biskupa, patrona ziem polskich, obchodzona jest dziś w Krakowskiem. Z tego powodu dzienniki krakowskie dziś nie wyjdą.

— **Towarzystwo Tatrzańskie**. Dnia 4 b. m. odbyło się pod przewodnictwem hr. W. Koziebrodzkiego posiedzenie wydziału Towarzystwa Tatrzańskiego, na którem załatwiono następujące sprawy: 1) I. wiceprezes dr. F. Wilkosz oznajmia, że deputacya Towarzystwa złożyła wieniec na grobie ks. Heleny Sanguszkówny, która jedna z pierwszych przystąpiła do Towarzystwa z wkładką 100 zł.; 2) do grona Tow. przyjęto 52 nowych członków, zjednanych przez delegatów: Śniechowskiego, Tylkę, R. Węsierskiego, tudzież przez oddział stanisławowski i kołomyjski; 3) w imieniu komisyi do robót w Tatrach przedstawił p. Eliasz plan tegorocznych robót w Tatrach, który w całości przyjęto, poruczając referentowi wykonanie tychże; 4) na wniosek dr. Ponikły wybrano komisyę, złożoną z pp.: Ciechomskiego, Eliasza i dr. Wierzbickiego, w celu ułatwienia pobytu w Zakopanem i Tatrach uczestnikom tegorocznego Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, gdyby niektórzy z nich chcieli odbyć wycieczkę tatrzańską.

— **Zebranie członków Towarzystwa prawniczego** odbędzie się dnia 14 maja b. r. o godzinie 8 wieczór, w salach kasyna Miejskiego, na które panów członków Towarzystwa zapraszają prezes br. Kanne i przewodniczący komitetu radca Misiński.

Za złożeniem 1 zł. 40 ct. zapisywać się można najdalej do wtorku u pp. adjunkta Pro-

kuratoryi Skarbu dr. Balka i radcy Misińskiego. Osobnych zaproszeń nie będzie.

— **Posiedzenie naukowe** sekcyi lwowskiej Towarzystwa lekarzy galic. odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m., o godzinie 6 wieczorem (ul. Blacharska 18). Porządek dzienny: 1. Przedstawienie chorych. 2. Drobiazgi ginekologiczne, dr. Bylicki. 3. O wysepkach pęcherzykowych, dr. Świątkiewicz.

— **Wydział** Towarzystwa III. oddziału bractwa N. P. M. Ł. Królowej Korony Polskiej, pod wezwaniem św. Stanisława Kostki, czuje się obowiązanym złożyć publiczne podziękowanie hr. Jerzemu Dunin-Borkowskiemu za łaskawy datek w kwocie 50 zł. na rzecz tegoż Towarzystwa.

— **W Izbie rękodzielniczej** w ratuszu, II. piętro, odbędzie się w niedzielę, 20 b. m., walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia krawców i kuśnierzy. Na porządku dziennym: 1. Odczytanie protokołu. 2. Sprawozdanie z czynności przełożeństwa i zamknięcie rachunków za rok 1890. 3. Unormowanie wkładek za uczniów do kasy chorych. 4. Wnioski członków.

= **Samobójstwo.** Helena Polkowska, pozostająca w służbie u państwa D., pod l. 10 przy ul. Krasickich, poderznęła sobie wczoraj po godzinie 4tej z rana gardło brzytwą w zamiarze samobójczym, poczem z galeryi pierwszego piętra skoczyła na bruk podwórza. Nieszczęśliwą, dającą jeszcze znaki życia, po udzieleniu jej pierwszej pomocy przez dr. St. Krzyżanowskiego, odstawiono do szpitala powszechnego, gdzie wkrótce zmarła. Liczyła 22 lat i pochodziła z Kułaczkowa. Przyczyną rozpaczliwego kroku była nieuleczalna choroba.

= **Przejechanie** Onegdaj o godzinie 11 przed południem najechał wóz tramwajowy nr. 4 w ulicy Gródeckiej Markusa Sobla, właściciela realności w Borysławiu, tak, iż tenże upadł pod konia, szczęściem jednak nie odniósł szwanku któryby życiu zagrażał.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 8-go maja 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 6 maja, do godziny 12 w południe dnia 7 maja 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny ze wschodniej strony, co do siły mierny (2—3), niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (63 prc. wilgotności względnej); opad: deszcz, wysokość opadu 7·6 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +12·1°C, najwyższa +17·9°C we środę po południu, najniższa +8 2°C dziś rano.

W obu dobach był stan nieba zmienny ale powietrze łagodne; dziś od godziny 6 rano pada deszcz z przerwami.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Sycyli; zwyżka 770 do 765 w Inflantach; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 762 mm.

Prognoza na dobę dnia 9 maja 1891 r. (od północy do północy) Wiatr będzie co do kierunku zmienny ze wschodu, co do siły mierny (2—3), średnia temperatura doby będzie około +12·0°C, stan nieba będzie zmienny a względna wilgotność powietrza będzie około 75 prc.; opad: deszcz nieznaczny a powietrze łagodne.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Cieszanowie, z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 18 czerwca b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalności, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Ks. Maciej Radziwiłł** wyjechał w tych dniach z Warszawy do Rzymu.

— **W. książę Piotr Oldenburski** w towarzystwie majora Wedderkopa we wtorek po południu przybył do Krakowa z Berlina. Po zwiedzeniu miasta i kopalń w Wieliczce, w. książę odjechał wczoraj do Rossyi.

— **Położenie kamienia węgielnego** pod nowy teatr krakowski nastąpi około 20 b. m Przy zakładaniu fundamentów pod gmach okazała się potrzeba w czterech miejscach, w których natrafiono na stare zasypane doły lub studnie, dania podkładów betonowych.

— **Ze sportu.** Skakanie o nagrody na koniach oficerów I pułku ułanów pod Kobierzynem — jak donosi *Czas* — odbyło się w niedzielę, dnia 3 b. m. po południu. Warunkiem zdobycia nagrody było przynajmniej jedno przesadzenie na torze przeszkody w spokojnym myśliwskim galopie. Przeszkody nie przenosiły 1·10 m. wzwyż, a 3½ m. wszerz. W pierwszem skakaniu popisywali się oficerowie na własnych koniach, a wyznaczone były trzy nagrody ze sportowego funduszu pułku. Do popisu stanęły konie oficerów: hr. Paara, bar. Widersperga, hr. Ledebura, hr. Clama, Strzygowskiego, Bojarskiego, Neuwirtha, hr. Koziebrodzkiego, hr. Romera; razem 12 koni z 18 zgłoszonych. Pierwszą nagrodę: srebrną papierośnicę, zdobyła klacz „Nawa" hr. Paara; drugą nagrodę: dzban kryształowy ze srebrnem okuciem, wałach „Pfeil" porucznika Bojarskiego, trzecią nagrodę: srebrną małą flaszkę na koniak, klacz „Stabity" hr. Paara. W drugiem skakaniu popisywali się oficerowie pułku na służbowych koniach. Do popisu stanęły konie oficerów: Strzygowskiego, hr. Clama, bar. Widersperga, Leitera, Lommera, hr. Romera, hr. Paara i Bzowskiego. Wyznaczone były dwie nagrody, również ze sportowego funduszu pułku. Z zapisanych 8 koni stanęło 6 do popisu. Pierwszą nagrodę: srebrną większą flaszkę na koniak, zdobyła klacz pełnej krwi „Farm" hr. Clama; drugą: srebrny przyrząd do obcinania cygar, wałach „Favorit" porucznika Strzygowskiego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Stanisławowie. Franciszek Sedelmajer, zasłużony obywatel, przez 43 lata członek reprezentacyi gminnej. Rada miejska, w uznaniu zasług zmarłego, postanowiła jednej z ulic nadać jego nazwisko.

W Krakowie, z Osieckich Teofila baronowa Brunicka, była właścicielka dóbr, przeżywszy lat 73, zmarła dnia 5 b. m.

— **Pożyteczna książeczka.** Na jednym z ostatnich wieców nauczycieli w Wiedniu wniesiono petycyę do Ministerstwa, żądającą szczególniejszego w programie nauki szkolnej uwzględnienia ćwiczeń, zabaw i gier gimnastycznych. Obecnie p. Cenar Edmund, nauczyciel lwowskiej szkoły im, Piramowicza, do rozwoju tej myśli nie mało się przyczynił wydaniem książeczki, zawierającej szereg gier i zabaw gimnastycznych dla dziatwy szkolnej. Dziełko zaopatrzone jest w odpowiednie ilustracye.

— **Wypadek w teatrze.** W Nantes podczas przedstawienia w przepełnionym teatrze dnia 6 b. m. zawaliła się galerya; 50 osób rannych.

— **Trzynastowiekowy jubileusz** Papieża Grzegorza Wielkiego, był obchodzony z wielką uroczystością w Rzymie. Dotychczas, jako relikwia, zachowany jest dom, w którym wielki Namiestnik świętego Piotra ujrzał światło dzienne: mała kapliczka, w której wygłaszał kazania, marmurowy stół, gdzie dawał codzień posiłek dwunastu pielgrzymom. Z okazyi jubileuszu wykonano we wszystkich kościołach rzymskich wspaniałe pienia religijne, a w bazylice św. Piotra mszę Palestryny.

— **Influenza** szerzy się gwałtownie na całem terytoryum Anglii. Szczególniej choroba ta trapi ludność w Yorku. Wszyscy bowiem dygnitarze, jako to: arcybiskup, biskup, lord-major, szeryf nawet leżą w łóżku. Sprawy w biurach i sądach zalegają masami, nie ma nawet komu odrabiać referatów. W Sheffield zanotowano dotychczas najwięcej wypadków śmierci z influenzy. Donoszą również z Chrystyanii, iż postęp choroby dochodzi obecnie w tem mieście do rozmiarów niezwyczajnych. W ciągu tygodnia, od d. 23 do d. 30 z. m. śmiertelność miasta wzrosła o 25 proc. Choroba szczególniej trapi kobiety.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Z sali koncertowej.** P. Józef Śliwiński dał nam wczoraj powtórnie sposobność podziwiania swoich niezwykłych zdolności, które też tym razem jaśniały większym jeszcze blaskiem niż w koncercie pierwszym. Artysta grał wiele utworów, począwszy od Beethovena a skończywszy na Liszcie; Chopin i Schuman byli w programie silnie reprezentowani, nie brakło też Schuberta, Fielda i Rubinsteina a nawet Leszetyckiego i Paderewskiego. Przy instrumencie o mechanice odmiennej niż pierwszym razem, p. Śliwiński miał zadanie o wiele wdzięczniejsze; przytem wrażliwy i w wysokim stopniu podlegający chwilowemu usposobieniu, wczoraj właśnie zdawał się być nastrojonym bardzo korzystnie, w czem też niemałą rolę musiała odegrać fizyonomia sali. Zebrała się bowiem liczna publiczność, tym razem słuchająca ze skupieniem i przyjmująca śliczną grę artysty tak gorąco i z takim podziwem, jak na to w całej pełni zasługiwała — nie więc dziwnego, że nawiązała się nić wspólnego porozumienia, dzięki której, artysta coraz więcej czuł się nastrojonym a publiczność coraz więcej zachwyconą. Toż, trudno opisać nawet, jak wykończonem darzył nas wykonaniem takich n. p. „Preludyów" Chopina, „Nocturnu" Fielda, utworów Lisztowskich lub Rubinsteina „Barkaroli"— z jakiem je grał przejęciem i animuszem, z jaką biegłością i elegancyą techniki, z jakim smakiem wytwornym. Zagrzany przyjęciem serdecznem trzy razy zasiadał do fortepianu po wyczerpanym programie, aby publiczność uraczyć prześliczną grą swoją. Rozpoczynająca program Sonata Beethowena (której niestety sprawozdawca słyszeć nie mógł), według jednogłośnego zdania znawców odegrana miała być wzorowo i nieskazitelnie pod względem stylu. Jestto dowodem jednym więcej różnostronności wielkiego talentu koncertanta.

Z radością dowiadujemy się, iż p. Śliwiński uległszy licznym prośbom, wystąpi jeszcze z koncertem w teatrze w poniedziałek i wykona tamże nieznany u nas koncert Czajkowskiego z tow. orkiestry.

Matka, dwanaście obrazków z maleńkiego świata, skreślił Władysław Bełza. Wydanie drugie z 6 rycinami. Lwów. Nakład Altenberga 1891. — Spieszymy zaznaczyć pojawienie się tej ślicznej książeczki, zawierającej dwanaście wierszyków wyspiewanych sercem poety, umiejącego do dziatwy przemawiać. Ile w jego słowach jest wdzięcznej prostoty i serdecznego ciepła, tego chyba powtarzać nie trzeba; wiadomo bowiem, że nikt lepiej od Bełzy nie posiadł tajemnicy wnikania w serduszka dzieci i przemawiania zrozumiałym dla nich a pełnym poezyi językiem. Pierwszy nakład tego dziełka, polecony przez kraj. Radę szkolną na premie dla młodzieży szkół ludowych, rychło wyczerpany został, — wątpić nie można, że i drugie wydanie znajdzie równie gorące przyjęcie, tembardziej, że jest bardzo ozdobne, a w cenie dostępne.

Pan Śliwiński, którego lwowska publiczność na drugim koncercie z wielkim zapałem przyjmowała, wystąpi jeszcze raz w naszem mieście, a to w poniedziałek, w teatrze. Program zawiera prócz kompozycyj solowych także kilka utworów z orkiestrą, z których wymieniamy koncert na fortepian z orkiestrą Czajkowskiego.

We środę odbył się na cześć p. Śliwińskiego u państwa Marków wieczór muzykalny. Czarująca gra sympatycznego artysty, śliczna gra wybornych amatorek księżnej i księżniczek Windisch-Grätz, śpiew pani Lederer, nareszcie współudział p. Marka, złożyły się na program nader zajmujący.

Z Wystawy sztuk pięknych. Pan Władysław Łoziński, w skutek wyjazdu swego na dłuższy czas ze Lwowa, złożył na ostatniej sesyi Towarzystwa sztuk pięknych obowiązki dyrektora-referenta. Na jego miejsce wybrany został jednogłośnie hr. Jerzy Dunin-Borkowski, a zastępcą dyrektora p. Władysław Bełza.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek i jutro w sobotę „Cagliostro w Wiedniu", operetka w 3 aktach Straussa, z zupełnie nową wystawą i garderobą. W niedzielę o godz. ½4 po południu „Wiceadmirał" operetka w 3 aktach z prologiem Millöckera. O godzinie ½8 wieczór „Raj utracony" komedya w 3 aktach Ludwika Fuldy.

Przewodnika gimnastycznego „Sokół" (organ Towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę nr. 5 z maja b. r. Treść: Odezwa wydziału zjazdu wszechsokolego-czeskiego, przysłana do Towarzystw polskich. Reforma. — Zarys ćwiczeń na drążku (c. d.) — O zmyśle mięśniowym (dok.). — Sprawy Towarzystw gimnastycznych polskich. — Sprawy szkolne. — Piśmiennictwo. — Kronika.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.*)

Dnia 8 maja 1891.

Lwów, pszenica 8·75 do 9·65, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień 5·75 do 6·60, owies 6·50 do 6·95, rzepak 12·— do 13·—, groch —· do —·—, wyka —·— do —·—, lnianka — do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 8·60 do 9·50, żyto 6·40 do 6·85, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 5·80 do 6·70, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 12·— do 13 —, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41 — do 48·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·— do 9·50, żyto 6·40 do 7·—, jęczmień 5·50 do 6·30, owies 5·85 do 6·25, groch 6·— do 10·50, wyka —·— do —·—, rzepak 11·75 do 12·80, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 47·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·90 do 9·75, żyto 6·80 do 7·20, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 6·— do 7·—, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak 12·— do 13·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów 15·— do 15·50 zł.

Tendencya ciągle zwyżkowa. Handel ograniczony z powodu małej podaży.

*) Przedruk wzbroniony.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Stan z dniem 30 kwietnia 1891.

Asygnaty, czeki 1,552.322 zł. 97 ct. wkładki 955.042 zł. 83 ct. Emisye: *a*) 4½ procentowe listy zastawne 18,182.700 zł. i. w. *b*) 5 proc. obligacye komunalne 1,365.100 zł. i. w. Razem 19.547.800 zł. i. w.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował onegdaj na audyencyi prywatnej Don Alfonsa, z królewskiego domu hiszpańskiego, tudzież niemieckiego pełnomocnika wojskowego, pułkownika Deinesa.

Tegoż dnia przyjmował Najj. Pan na osobnej audyencyi Ministra skarbu wspólnego Kallaya.

Najd. Arcyks. Karol Ludwik, bawiący obecnie w Meranie, przybędzie dnia 13 b. m. do Wiednia, skąd uda się do Pragi na otwarcie wystawy tamtejszej.

Księżna Gizela bawarska, przybyła dzisiaj z Monachium z obiema córkami, księżniczkami Elżbietą i Augustą do Schönbrunnu.

Generalny inspektor armii, Najd. Arcyksiążę Albrecht uda się w tych dniach na dłuższą podróż inspekcyjną, która potrwa około sześciu tygodni i obejmować będzie Austryę Dolną i Morawy. W podróży tej wezmą udział także Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand d'Este, Najd. Arcyks. Eugeniusz, oraz liczna świta generałów z szefem generalnego sztabu, generałem broni Beckiem na czele.

Br. Fejerváry, minister honwedów, powrócił z Wiednia do Pesztu.

J. E. dr. Dunajewski powrócił onegdaj z żoną i córką z Włoch do Wiednia.

Austro-węgierski konsul generalny w Sofii, Burian, przybył z Bułgaryi do Wiednia.

Uwaga wszystkich stronnictw parlamentarnych zwróconą jest od dni kilku wyłącznie na rozpoczynającą się dzisiaj dyskusyę adresową. W kołach Izby spodziewają się, że z pomocą wieczornych posiedzeń powiedzie się ukończyć obrady do 14 b. m. Kluby: konserwatywny i młodoczeski odbyły wczoraj narady głównie dla wyznaczenia swych mowców, a w tym samym celu zebrały się wczoraj: Koło polskie i klub zjednoczonej lewicy niemieckiej. Ze strony Młodoczechów ma pierwszy zabrać głos dr. Gregr. Słychać, iż Koło polskie wybrało na mowcę p. Jaworskiego, i że klub zjednoczonej lewicy wyznaczył pięciu mowców, a klub hr. Hohenwartha czterech.

Presse dowiaduje się z kół prawicy, iż projekt adresu dr. Bilińskiego może liczyć na większość. Ze względu na to, iż przy głosowaniu nad projektami adresu stronnictwa parlamentarne po raz pierwszy w obecnej sesyi zaznaczą wyraźnie swe polityczne stanowisko, podajemy według ogłoszonego właśnie zestawienia siły pojedyńczych klubów: Koło polskie liczy 55 członków, klub ruski 7, klub Czechów morawskich 10, klub konserwatywnych (hr. Hohenwartha) 70, klub Coronini'ego 13, klub młodoczeski 35, połączona lewica niemiecka 108, niemieckie stronnictwa narodowe 20, grupa antisemicka 12 członków. Do żadnego klubu nie należy 17 posłów, a z tych 14 głosuje zazwyczaj z prawicą Cztery mandaty są opróżnione. Prezydent nie głosuje, a dwóch deputowanych (hr. Kinsky i Hanek) nie może z powodu choroby wypełniać chwilowo mandatu.

Wkrótce po Zielonych Świętach zjadą się w Wiedniu reprezentanci Szwajcaryi, Niemiec i Austro-Węgier, w celu podjęcia rokowań w sprawie zawarcia traktatów handlowych pomiędzy Szwajcaryą a Niemcami, tudzież pomiędzy Szwajcaryą i Austro-Węgrami. Zawartą zostanie także konwencya co do zapobiegania zarazom u bydła.

Teraźniejsza sesya sejmu węgierskiego zostanie przed Zielonemi Świętami zamkniętą, poczem bezpośrednio zostanie otwarta nowa sesya, której, po ukonstytuowaniu się

Izby, przedłożony zostanie zaraz projekt ustawy o reformie administracyjnej.

Reichsanzeiger zamieszcza dosłownie mowę cesarza Wilhelma, wygłoszoną w Düsseldorfie. Według tego tekstu cesarz nie powiedział: „Ja jestem jedynym panem w kraju i żadnego drugiego nie zniosę“ — jak to podały niektóre dzienniki.

Cesarz Wilhelm odwiedzi w tych dniach w. księcia badeńskiego w Karlsruhe. Następnie, według *Vossische Ztg.*, przybędzie cesarz także do Amsterdamu. Królowa regentka Emma, wysłała swego adjutanta, admirała Roella do Kolonii na powitanie cesarza.

Monachijska *Allg Ztg.* dowiaduje się, że *Milit. Wochenblatt*, niemiecki organ wojskowy, ogłosi odpowiedź na bruszurę p. t. *Offene Worte über die oesterreichisch-ungarische Armee.* Autorem tej broszury, a raczej pamfletu na austro-węgierską armię ma być były oficer austryacki, nazwiskiem Levetzow, który poprzednio służył w armii pruskiej, w pułku holsztyńskim, a następnie przeszedł do armii austryackiej. Tutaj dano mu odprawę i on podobno z zemsty, jak pisze *Neue freie Presse*, ogłosił ową broszurę.

Pisma niemieckie donoszą, że bezpodstawną jest pogłoska, jakoby cesarz Wilhelm z powodu opowiadań o podarunkach robionych z funduszu welfickiego, wystosować miał do ks. Bismarcka pismo, zawierające jakąś naganę. Prawdą jest tylko to, że rozrzutność w szafowaniu pieniędzy tych funduszów wywołała w najwyższych kołach wielkie niezadowolenie.

Izba handlowa w Stutgardzie przesłała kanclerzowi Caprivi'emu podziękowanie za usiłowania jego, celem doprowadzenia do skutku traktatu handlowego z Austro-Węgrami.

Kreuz Ztg., *Post* i *Köln. Ztg.*, zamieszczają obszerne uwagi z powodu rozpraw nad sprawą komisyi kolonizacyjnej w Izbie poselskiej, a zwłaszcza mowy kanclerza, gen. Caprivi'ego. Wszystkie te dzienniki chwalą takt kanclerza i jego ton łagodny, — a *Post* dodaje, że Polacy dowiedzieli się teraz, „czego Niemcy od nich wymagają, i co im uczynić wypada, aby uzyskać dalsze ze strony rządu ustępstwa“.

Według informacyj dzienników petersburskich, wprowadzenie w życie nowej taryfy celnej, według wszelkiego prawdopodobieństwa nastąpi w d. 13 lipca. Wszystkie prace przedwstępne zostały już ukończone i niebawem projekt odczytany zostanie na ogólnem zebraniu rady państwa.

Ministerstwo oświaty postanowiło utworzyć w guberniach nadbałtyckich przy wszystkich gimnazyach i progimnazyach internaty rządowe.

Według wiadomości z Petersburga do londyńskiego *Daily Telegraph*, policya odkryła dnia 4 b. m. w Petersburgu szeroko rozgałęziony tajny związek, do którego należą głównie literaci i studenci akademii. Aresztowano podobno wielu studentów.

W obec pogłosek, rozsiewanych przez różne pisma o wyczerpujących się siłach i zdrowiu Papieża Leona XIII, oświadcza *Germania*, że wcale tak źle nie jest, jak głoszą. Papież codziennie daje posłuchania i sam załatwia sprawy urzędowe.

Köln. Ztg. donosi, iż aresztowany w Bukareszcie, Rizow, wydanym zostanie rządowi bułgarskiemu, który przedstawił dowody udziału jego w zamordowaniu ministra Bełczowa.

Male Nowine zapewniają, iż podczas ostatnich odwiedzin króla Aleksandra u królowej Natalii, nie poruszono ani słówkiem sprawy wyjazdu królowej.

Według doniesień z Paryża, deputowani, znani jako gorliwi zwolennicy ceł, ochłódli znacznie w ostatnim tygodniu, i starają się obecnie zająć stanowisko umiarkowańsze. Skłania ich do tego z jednej strony rząd, usiłujący miarkować zbyt wygórowaną chęć odosobnienia Francyi, a z drugiej strony oświadczenia wielkich przedsiębiorstw żeglugi francuskiej, które wyraźnie mówią, że nie będą wstanie utrzymać komunikacyi stałej ze Wschodem wobec niemożności zabierania na opróżnione okręty ładunków kukurudzy. Niektórzy zagrozili nawet przeniesieniem swoich przedsiębiorstw do Antwerpii.

Generalnym sprawozdawcą budżetu wybrany został poseł Cavaignac.

Z Brukseli nadchodzą coraz smutniejsze wiadomości. Żywiołom umiarkowanym wśród robotników nie powiodło się odwieść większej części robotników od zmowy. Bezrobocie przybiera coraz groźniejsze i większe rozmiary, a równocześnie mnożą się wykroczenia anarchistyczne. Z prowincyi nadchodzą ciągle wiadomości o nowych zamachach dynamitowych. Powołano pod broń 12.000 rezerwy, którą wysyła rząd do miejscowości zagrożonych. Liczba strejkujących wzrasta niesłychanie. Dnia 6-go b. m. obliczano ich na 100.000. W Leodyum zdarzyły się bardzo przykre zajścia. Zrabowano liczne sklepy z żywnością i chlebem. Rada ministrów zebrała się, celem powzięcia uchwały o powołaniu rezerw.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 maja Najd. Arcyksiążę Karol Salvator i Małżonka Jego Najd. Arcyksiężna Marya Immakulata Klementyna, z Synem Najd. Arcyksięciem Albrechtem i Córką Najd. Arcyksiężniczką Karoliną wyjechali wczoraj do Lwowa na chrzest nowonarodzonej Arcyksiężniczki.

Najd. Arcyksięstwo Franciszek Salvator i Marya Walerya wyjechali do Lwowa dzisiaj w południe.

Wiedeń, 8 maja godz. 12 w południe. (*Tel. pr.*) W tej chwili właśnie JE. dr. Smolka, nie jako prezes Izby, lecz jako najstarszy wiekiem deputowany, postawił i umotywował następujący wniosek nagłący:

„Upoważnia się Prezydyum Izby deputowanych, ażeby złożyło u stóp Tronu najgłębsze i najserdeczniejsze podziękowanie za podniosłe wyrazy, któremi Najjaśniejszy Pan raczył nową Radę państwa w dniu 11 kwietnia powitać, jak również za ponownie stwierdzoną wspaniałomyślną troskliwość o dobro Jego ludów, i aby dołączyło zarazem gorące wyrazy niezmiennej wierności i najgłębszej czci dla Najj. Pana.“

Skutkiem przyjęcia tego wniosku należy uważać za załatwioną uchwałę powziętą na posiedzeniu Izby dep. z dnia 16 kwietnia, aby odpowiedzieć na Najw. Mowę Tronową adresem; za załatwione należy tem samem uważać także sprawozdanie komisyi adresowej.

Po przemówieniu dr. Smolki zgłosili się do głosu deputowani: dr. Plener, hr. Hohenwart, Jaworski, Romańczuk, Bareuther, hr. Coronini Trojan, Meznik i Lueger. Wszyscy złożyli krótkie oświadczenia, poczem wniosek dr. Smolki został jednogłośnie przyjęty.

Wiedeń, 8 maja. W komisyi budżetowej przy obradach nad rozdziałem „loterya“ oświadczył p. Minister skarbu, że zniesienie małej loteryi byłoby w ogóle do życzenia, że jednak ze względów finansowych i ze względów psychologicznych na przyzwyczajenie ludu, wskazanem jest postępowanie stopniowe. Co do loteryi klasowej, rokokowania z rządem węgierskim są jeszcze w toku, atoli pewne przedmiotowe wątpliwości przemawiają przeciw zaprowadzeniu loteryi klasowej. Program Rządu streszcza się w tem, ażeby przez podwyższenie podatku od wygranej i przez zmniejszenie liczby ciągnień, tudzież kolektur, zmniejszyć udział publiczności w grze na małej loteryi. Komisya uchwaliła ostatecznie wstawić do budżetu dochody z loteryi, zmniejszone o 710.000 zł. w stosunku do projektu, zaś wydatki zmniejszone o 510.000 zł.

Wiedeń, 8 maja. (*Tel. pryw.*) Koło Polskie odbyło wczoraj posiedzenie w sprawie adresowej w obecności p. Ministra Zaleskiego. Postanowiono zachować obrady tymczasowo w tajemnicy. Posłowie polscy na dzisiejszem posiedzeniu Izby złożą oświadczenie względem stanowiska Polaków. Koło polskie miało według dzienników, oświadczyć gotowość do pewnych zmian w projekcie adresu dr. Bilińskiego, w skutek których lewica mogłaby za projektem głosować. Imieniem lewicy niemieckiej przemawiać mają Wurmbrand, Fournier. Krzepek, Haase, Menger, Süss, Demel, Jaques. Imieniem Młodoczechów: Gregr i Herold. Dotychczas jednak zupełnie niewiadomo, jakie stanowisko zajmą pojedyńcze kluby; tudzież czy w ogóle odbędzie się obszerna rozprawa adresowa.

Wiedeń, 8 maja. Zgromadzenie, złożone z 2000 drukarzy i odlewaczy czcionek, uchwaliło znaczną większością ogłosić bezzwłocznie zmowę, żądając zmniejszenia czasu pracy z 9 i pół godzin na 9, zniesienia dwutygodniowego terminu wypowiedzenia, ograniczenia pracy po za godzinami zwykłemi. Roboty mają być podjęte na nowo tylko na podstawie przyznania powyższych żądań ze strony pracodawców na piśmie. Zecerzy, zatrudnieni przy dziennikach, nie strejkują.

Wiedeń, 8 maja. Wszyscy właściciele drukarń odrzucili żądania zecerów, skutkiem czego strejk zecerów stał się ogólny. Dzisiaj w południe zebrali się właściciele drukarń, celem naradzenia się, co należy przedsięwziąć wobec zmowy.

Wiedeń, 8 maja. Król duński udał się wczoraj o kwadrans na drugą do zamku, ażeby złożyć wizytę Najjaśniejszemu Panu, Monarcha jednak w tej właśnie chwili prezydował na radzie ministeryalnej. Najjaśniejszy Pan udał się o godzinie drugiej do Penzing i złożył królowi i królowej dłuższą wizytę.

Bonn, 8 maja. Na wczorajszym komersie stowarzyszenia studentów podnosił cesarz znaczenie stowarzyszenia dla trafnego wyboru kierunku życia każdego młodego człowieka. Cesarz wyraził nadzieję, że następca tronu z czasem wstąpi do stowarzyszenia w Bonn. Upominał młodszych uczniów, ażeby się ćwiczyli w dzielności, karności i posłuszeństwie, bez których to cnót trudno sobie wyobrazić życia państwowego. Następnie spełnił cesarz toast na powodzenie stowarzyszenia i wszystkich należących do niego studentów, pomiędzy którymi znajduje się tylu z różnych stanów młodych ludzi.

Bonn, 8 maja. Wielki książę Luxemburgu przybył w odwiedziny do cesarza Niemiec.

Paryż, 8 maja. Rada ministeryalna odroczyła ostateczną uchwałę co do kwestyi amnestyjnej do jutra. Obiega pogłoska, iż rząd przychyla się do myśli, ażeby obdarzyć amnestyą tylko skazanych za zmowy, obrazy i opór policyi z okazyi 1 maja.

Paryż, 8 maja. Prezydent Carnot wyjechał do Orleanu na obchód uroczystości Joanny d'Arc.

Metz, 8 maja. Podpułkownika dwunastego pułku artyleryi pieszej znaleziono zamordowanego w mieszkaniu. Jest przypuszczenie, że morderstwa dokonano w celach rabunku. Sprawca nie znany.

Cherbourg, 8go maja. Podczas manewrów dywizyi pancerników, najechał krążownik na łódź torpedową „Edmond Fontaine“, przyczem jeden z załogi łodzi utonął.

Bruksela, 8 maja. Minister wojny powołał dwie klasy milicyi wojskowej.

Z Vaux sous Chèvremont donoszą, że strejkujący robotnicy dopuścili się gwałtów przeciw żandarmom.

W lasku Exnera podłożyli strejkujący ogień. Przy robotach fortowych w okolicy Leodyum czuwa straż wojskowa.

Bruksela, 8 maja. Trzy bataliony karabinierów wymaszerowały wczoraj do okolic, najbardziej zagrożonych bezrobociem górników. Antwerpski bank robotniczy uchwalił wezwać robotników portowych, aby nie dopuszczali do wyładowywania zagranicznego węgla.

Londyn, 8 maja. *Biuro Reutera* donosi z Valparaiso: Rząd chilijski odrzucił propozycye pokojowe przywódców partyi kongresowej. Rząd żąda płacenia cła przywozowego w monecie srebrnej i zapowiada wycofanie banknotów.

Capetown, 8go maja. Dwaj naczelnicy plemienia Gungunhan wyjechali do Anglii, aby złożyć królowej hołd poddaństwa, oraz przedłożyć życzenie, ażeby Anglia zajęła objęcie protektoratu.

Waszyngton, 8 maja. Poseł Stanów Zjednoczonych w Rzymie ponowił swą prośbę o urlop, wniesioną jeszcze przed zajściem w Nowym Orleanie. Prośba ta, umotywowana nadchodzącą niezdrową porą roku, zostanie prawdopodobnie uwzględniona.

New York, 8 maja. Według depeszy z Panama, dotychczas z innych źródeł nie potwierdzonej, miała wybuchnąć w Costa Rica rewolucya. Prezydent miał wydać proklamacyę, znoszącą wolność osobistą, poręczoną konstytucyą.

Long-Island-City (w Stanie New-York), 8 maja. Spłonęły zapasy drzewa budulcowego. Szkoda wynosi milion dolarów.

Buenos Ayres, 8 maja. Senat argentyński zwołany na dzień 8 b. m., kongres zaś o tydzień później się zbierze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6go maja 1891 r., godz. 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 94·70, Węgierskie akcye kredytowe 344·50, Akcye anglo-austryackie 160·25, Akcye banku Union 240·50. Akcye kolei Karola Ludwika 222·50, Akcye kolei północnej 284·50, Akcye kolei południowej 116·—, Losy tureckie 35·60, Akcye kolei państwowej 265 —, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 246·59, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 198·—, Wiedeńskie losy komunalne 150·25, Akcye tytoniowe 160·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 225·—, Akcye banku dla krajów koronnych 217·—, 4-prc. węgierska renta złota 105·10, Akcye banku związkowego 113·50, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·40·—, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 101·45. Usposobienie silne.

Wiedeń, 8go maja 1891, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 299·75 Anglo-austryackie 159·80, Unionbank 239·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 115·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 216·10. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^{1}/_{2}$ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, $4^{1}/_{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. 4-prc. węgierska renta złota 104·90, za 100 marek 57·75. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 6go maja 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 21·— do $21\cdot{}^{1}/_{8}$ zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9·28 do 9·30 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 237·.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 51·90 zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 62·90

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 1890.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 maja 1891.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	220	—	223	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	244	—	247	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	308	—	311	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	85	101	55
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	90	109	60
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	20	98	90
Banku kraj. 4½pr. wa. los w 51 l.	98	90	99	60
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w 41½ lat	95	70	96	40
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	95	100	65
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	30	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	—	105	70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	50	94	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	—	101	70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. po 4½ pr. wa.	98	50	99	20
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	26	25	28	25
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	50	5	62
Napoleondor	9	23	9	43
Półimperyał	9	45	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	41	1	51
„ „ papierowy	1	37¼	1	39¼
100 marek niemieckich	57	35	57	95

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 5 maja 1891.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 45	92.65
luty-sierpień	92 40	92.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.40	92.60
kwiecień-październik	92 50	92.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.75	140.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148.50	149.
„ „ 1864 po 100 złr.	182.25	183.—
„ „ 1864 po 50 złr.	182.25	183.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	146 50	147.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.25	111.45
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.25	102.45

2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.80	105.40
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	92.30	93.—

3. Akcye	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	160.60	160.10
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300.30	300.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	610.—	615.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	308.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	216 90	217.40
Bank austro-węgierski a 600 zł.	996.—	998 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	89.—	89.50
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	305.—	307.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2825.—	2835.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	221.25	221.75
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	245.50	247.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	264.—	264.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	116.60	117 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	200.—	201. —

4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.90
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.60	—.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	101.—	101.50
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.95	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.85	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	—.—	102.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	104 20	105.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.—	100 80
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.—	100.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.50
detto (Jarosław-Sokal	96.50	97.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	84.—	84.80
z r. 1884	92.40	93.20
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.25	103.—

6. Losy.	płacą	żądają
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.75	186.25
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	57.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.50	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.50	59.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.75	56.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.40	12.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.40	60.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	26.75	27.75
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.50	37. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	51.—	51 75

7. Weksle za 3 miesiące.		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	117.55	117.80
Paryż za 100 fr.	46 60.—	46.65 —

Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.34 —	9.35 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 21237 (3086 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru dla utrzymania gościńców państwowych w sanockim okręgu budowniczym w latach 1892, 1893 i 1894 odbędzie się w dniu 25 maja rb. w ck. Starostwie w Sanoku rozprawa licytacyjna za pomocą ofert pisemnych.

Ogólna cena fiskalna za 8760m³ na r 1892 dostawić się mającego szutru wynosi 20075 zł. 92½ ct. z której przypada:

1. na trakt podtatrzański:

a) w sekcyi Ustrzyki 2620m³ za kwotę 6313 zł. 25 ct.

b) w sekcyi Sanok 2300m³ za kwotę 4769 zł. 15 ct.

c) w sekcyi Rymanów 1470m³ za kwotę 2739 zł. 15 ct.

2. na trakt przemyski:

a) w sekcyi Domaradz 1810m³ za kwotę 4809 zł. 17½ ct.

b) w sekcyi Rymanów 560m³ za kwotę 1445 zł. 20 ct.

Razem 8760m³ za kwotę 20075 zł. 92½ ct. w. a.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa, jakoteż wykaz ilości dostarczyć się mającego szutru do każdego kilometra, przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnosić należy oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ctw. przy dołączeniu 5 procentowego wadyum, z wyrażeniem oferowanych cen nietylko cyframi ale także i literami za jeden metr sześcienny z każdego łomu lub szutrowiska.

Co do samej dostawy zastrzega się, że do końca stycznia każdego roku dostawić należy sześć dziesiątych części przepisanej ilości szutru do każdego kilometra, zaś do 30 czerwca każdego roku dostawa w zupełności ma być ukończoną.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą i mogą opiewać bądź na wszystkie bądź też tylko na te w wykazie poszczególnione przestrzenie względnie kilometry, które z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi w każdym razie według przestrzeni.

Wszelkie inne oferty, nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski lub też nie podane w terminie nie będą przyjęte przez komisyę przeprowadzającą licytacyę.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 30 kwietnia 1891.

L. 2740 (2935 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-del. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia 22 rat po 9 zł. zpn. na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi odbędzie się dnia 16 czerwca 1891 i 16 lipca 1891 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 25 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Prokopa Fedasza i Jędrzeja Kopija w Stróżach małych położonej.

Cena wywołania 885 zł.

Wadyum 88 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 16 lutego 1891 prawa zastawu uzyskali, lub tych którym by uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Flakowicza a p. adw. dr. Goldhammera zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 5 marca 1891.

L. 7669 (3048 1—3)

Dnia 19 czerwca i 17 lipca 1891 każdą razą o godz, 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Oleszycach pod lk. 252 położonej wyk. hip. l. 718 objętej dłużnika Blimy Racheli Prinzenthal własnej na rzecz firmy „Józef Pollak" pto 97 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 3050 zł.

Wadyum 305 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 24 września 1890.

L. 919 (3039 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na prośbę Dmytra Drozda przeciw Azrielowi Herschdörferowi pto 27 zł. 83 ct. wa. z pn. dozwoloną została publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 81 w Rybniku położonej wykazem hipot. 176 księgi gruntowej gminy Dołhe objętej Azriela Herschdörfera własnej w dwóch terminach a mianowicie 13 maja 1891 i 17 czerwca 1891 zawsze o godzinie 10 rano z tem że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 214 zł. wa. lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedaną.

Zakład wynosi 21 zł. 40 ct.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Podbuż, dnia 27 lutego 1891.

L. 5110 (3035 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Markusowi Werfel od Tomka Malarczuk sumy 30 zł., a. w. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 239 w Ossowcach położonej wykazem hypotecznym 395 księgi gruntowej gminy Ossowce objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Tomka Malarczuk stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 22 maja 1891 drugi na dzień 19 czerwca 1891, zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 1050 zł. w. a.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 105 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hypotecznego, to jest po dniu 11 kwietnia 1890 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej samej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora, pana adwokata dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, 20 marca 1891.

L. 1823 (3037 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi dłużnej kwoty 104 zł. 65 cent. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 26 maja i 30 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 70 w Tuczapach położonej wyk. hyp. l. 177 gminy kat. Tuczapy objętej dłużnika Iwana Kusznira własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 640 zł. w. a.

Wadyum 64 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sądu przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 26 marca 1891.

L. 6165 (3033 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem odnośnie do edyktu swego z 17 grudnia 1890 l. 16659 w „Gazecie Lwowskiej“ nr. 90, 91 i 92 z roku bieżącego pomieszczonego, rozpisującego przymusową licytacyę realności pod lk. 1538 objętej wyk. hip. l. 444 w egzekucyjnej sprawie c. k. uprzywil. galicyjskiego akcyjnego Banku krajowego we Lwowie przeciw Chaimowi i Sarze Kuresom o zapłacenie 42 zł. 60 ct. i 42 zł. 60 ct. zpn,, że cenę wywołania suma 3320 zł., a nie 3420 zł. stanowić będzie.

Tarnopol, dnia 2 maja 1891.

L. 2359 (3026 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Segina 39 zł. 16 ct. aw. z pn. zostanie realność pod lk. 76 rep. 96 w Grąziowie masy spadkowej Jakóba Macura własna dnia 26 maja 1891 i dnia 23 czerwca 1891 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 50 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 16 maja 1890 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 26 sierpnia 1890.

L. 12787 (3019 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnej czyni wiadomo, że w sprawie Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Apolonii Chomiak o 706 zł. 66 ct. wa. z pn. na dzień 27 maja 1891 i 30 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przedpoł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. 1394 w Pniowiu położonej.

Cena wywołania 1446 zł. aw.

Zakład 144 zł. 60 ct. aw.

Warunki licytacyjne można w ts. registraturze przeglądnąć.

Nadwórna, 27 grudnia 1890.

L. 11652 (3018 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórny czyni wiadomo, że w sprawie Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Antoniemu Iwanickiemu o 280 zł. aw. zpn. na dniu 27 maja 1891 i 30 czerwca 1891 każdym razem o godzinie 10 przedpoł. odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 291 księgi gruntowej Cucyłów część I. objętej.

Cena kupna 4382 zł. aw.

Zakład 439 zł. aw.

Warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

Nadwórna dnia 12 listopada 1890.

L. 10770 (3010 2—3)

W dniach 22 maja i 26 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Gustawa Schwabego w kwocie 1100 zł. publiczna licytacya realności lk. 113 w Wilkowicach położonej lwh. 113 gm. kat. Wilkowice objętej Józefa i Maryi Szkaradników własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 31151 złr.

Wadyum 312 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 9 marca 1891.

L. 3417 (3042 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Katarzynie i Janowi Kicom o 35 zł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 28 na Zasaniu w Przemyślu położonej, w dniach 18 czerwca 1891 i 16 lipca 1891, każdym razem o godz. 10 rano w biórze nr. 1.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim za jakąkolwiek bądź cenę.

Wadyum wynosi 14 zł., zaś cena wywołania 132 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Smutny.

Resztę warunków w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Przemyśl, 11 kwietnia 1891.

L. 1613 (3049 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 29 maja 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 3 lipca 1891 i poniżej ceny szacunkowej, przymusowa sprzedaż realności pod nr. 119 w Ottynii położonej dłużnika Romana Papłowskiego a względnie tegoż masy własnej wyk. hip. l. 960 gm. kat. Ottynia objętej protokołem z 19 lipca 1888 l. 9688 oszacowanej na rzecz Meszulima Holdera pto. 500 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 535 zł.

Wadyum 53 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akta oszacowania i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 31 marca 1891.

L. 3144 (3045 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie przymusową publiczną sprzedaż realności w Krościenku położonej wedle wyk. hip. 61 tejże gminy dłużnika Wolfa Freya własnej na zaspokojenie pretensyi Rozalii Bilan w kwocie 35 zł. aw. dnia 12 maja i 18 czerwca 1891 o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 260, zł. na drugim zaś poniżej takowej.

Wadyum wynosi 26 zł. aw.

Reszta warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 3 grudnia 1889 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Kohna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 10 marca 1891.

L. 1938 (2313 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Abrahama Eocksteina w kwocie 266 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniu 21 czerwca 1891 o godz. 10 rano w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż za jakąbądź cenę sumy 1000 zł. aw. na karcie C. realności objętej wykazem hip. l. 659 gminy Mielec masy spadkowej Fischla Kleinmanna własnej pod poz. 5 onerum na rzecz J. Salamona kupca z Tarnowa, pod poz. 19 na rzecz Abrahama Horowitza, Chany Zuker i Eti Birnbaum jako prawonabywców J. Salamona dr. Febusa Salamona zaprenotowanej, pod poz. 20 na rzecz Mojżesza Citrina jako prawonabywcy Abrahama Horowitza Chany Zucker i Etli Birnbaum a pod poz. 34 w częściowej kwocie na rzecz Abrahama Eocksteina zaintabulowanej.

Wadyum wynosi 100 zł. aw.

Kuratorem Samuela Kleinmanna i małoletnich jego dzieci adw. dr. Henryk Branett, a kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Antoni Fibich w Mielcu.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 20 marca 1891.

L. 29887 (1978 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia przyznanych Anieli 1o Gołemberskiej 2o Gąsekowej kosztów sporu w kwocie 70 zł. 20 ct. z przyn. w dniu 22 czerwca 1891 i 3 sierpnia 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż jednej dwunastej części realności lk. 36 dz. VII. w Krakowie położonej, Maryi Dyktarskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 409 zł. aw.

Wadyum 40 zł. 90 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bermann, zastępcą adw. dr. Eichhorn.

Kraków, dnia 19 grudnia 1890.

L. 2365 (3016 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi dnia 11 maja 1891 o godz. 12 w południe nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacyą realności według wyk. hip. l. 339 gm. kat. Słowita do Salamona Majera Sittnera i nieobjętej masie spadkowej po Sprince Sittner należącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 150 zł. zpn.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 18 marca 1891.

L. 2370 (3017 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 11 maja 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 czerwca 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 125 według wyk. hip. l. 180 gm. kat. Poł ew do Nuchima Schlumpera należącej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach pto 880 zł. zpn.

Cena wywołania 2655 zł.

Wadyum 265 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego z Glinian.

Gliniany, dnia 18 marca 1891.

L. 3617 (3011 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mechla i Beili Zifferblattów w kwocie 165 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 25 maja 1891 i 25 czerwca 1891 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Wolfa Arona Hindesa własnej wyk. hip. l. 232 gminy kat. Borszczów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1200 zł.

Zakład wynosi 120 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Komeriner.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, dnia 31 marca 1891.

L. 1736 (2996 3—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delg. m. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Sołtysa w kwocie 250 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 21 maja 1891 i 25 czerwca każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya dwóch realności lwh. 34 i 390 ks. gr. gm. kat. Spytkowice objętej do masy leżącej po Janie Cichoniu należących.

Ceną wywołania co do pierwszej realności jest kwota 529 zł. co do drugiej kwota 123 zł. 65 ct.

Wadyum 53 zł. względnie 13 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 21 lutego 1891.

L. 6748 (3021 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Michała Parobeckiego w kwocie 50 zł. z przynależytościami odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 8 maja i 8 czerwca 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Rozważu położonej według wyk. hip. l. 324 ks. gr. gm. kat. Rozważ dłużnika Jana Parobeckiego własnej.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 105 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 13 grudnia 1890.

L. 4884 (3020 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Iwana Palamara w kwocie 73 zł. 76 ct. z przynależytościami odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 8 maja 1891 i 12 czerwca 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Sokołówce położonej według wyk. hip. l. 245 ks. gr. gm. kat. Sokołówka dłużniczki gm. Sokołówka własnej.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 5894 zł.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 18 listopada 1890.

L. 1466 (2914 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Karola Fornala w kwocie 41 zł. w dniach 5 czerwca 1891 i 6 sierpnia 1891 w Sądzie o godz. 9 rano realność pod lwh. 75 ks gr. Węgrzce wielkie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 240 zł.

Zakład 10 prc.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

Wieliczka, 19 kwietnia 1891.

L. 2216 (2942 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie sumy 40 zł. wa. zpn. licytacyą realności spadkobierców Leišora Silbera a to: Izaka Silbera, Leiby Silbera i małoletniego Kosiela Silbera własnej wyk. hipot. 69 gminy kat. Kleparów objętej na dzień 4 czerwca 1891 i na dzień 2 lipca 1891 zawsze o godz. 10. rano, w biurze Nr 3.

Cena wywołania 867 zł. 60 ct. wa.

Wadyum 87 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bodek.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1891.

L. 15553 (2908 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 5 czerwca 1891 i na dniu 10 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 450 ks gr. dla gminy kat. Kobaki objętej Nikifora Krasyja własnej na 250 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Freidy Kamil w kwocie 130 zł wa. zpn. odbędzie się i realność tą przy I. terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy II. zaś nawet niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuty, dnia 30 grudnia 1891.

L. 5221 (2966 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wojciecha i Apolonii Dąbrowskich w kwocie 300 zł. aw. zpn. względnie resztującej kwoty, odbędzie się w domu sądowym w dniach 27 maja i 24 czerwca 1891 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 32 gminy Kiczna Józefa i Jadwigi Leszków własnej.

Cena wywołania 1447 zł.

Wadyum 145 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat tutejszy dr. Szayer.

C. k· Sąd powiatowy.
Stary Sącz, 20 grudnia 1890.

L. 6672 (2967 3—3)

Am 8 Juli 1891 und am 10 August 1891 jedesmal um 10 Uhr Vormittags tindet im Gerichtsgebäude, die exekutive öffentliche Feilbiethung der in Skałat gelegenen, laut Einlagsbogen Zl. 630 dem Wolf Perlmutter gehörigen Realitätshälfte zur Hereinbringung der Forderung des Berl Pickholz von 500 fl. s. NG. Statt.

Ausrufungspreis ist der Schätzmugswerth 800 fl. öw.

Das Vadium beträgt 80 fl. öw.

Beim ersten Lizitationstermine wird die zur Veräusserung kommende Realilätshälfte nur um oder über den Ausrufungspreis, beim Zweiten auch unter demselben veräussert werden.

Zum Curator der unbekannten Gläubiger wurde Gerschon Margulies aus Skałat bestellt. Der Grundbuchsauszug, Schätzungsakt und die übrigen Bedingungen erliegen hiergerichts zur Einsicht.

K. k. Beziks Gericht
Skałat, am 30 August 1890.

Kuratele.

L. 9068 (3022 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Buja Michał z Rozborza uznanym został za marnotrawcę, a kuratorem dlań ustanowiono Józefa Sliwę z Rozborza.

C. k.Sąd powiatowy.
Przeworsk, 22 grudnia 1890.

L. 2450 (3023 2—3)

Eudokię Petruk z Myszyna uznanio marnotrawczynią i kuratorem dla niej ustanowiono Stefana Obuszaka z Myszyna.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 6 marca 1890.

L. 7088 (2987 2- 3)

Tomko Baczyński z Trybuchowiec uznany został marnotrawnym i niewłasnowolnym. Kuratorem ustanowiono Michała Tustanowskiego z Trybuchowiec.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 19 kwietnia 1891.

L. 7340 (3038 2—3)

Filip Wełycko ze Smolina uznany marnotrawcą, kuratorem jego Jakim Pawluch ze Smolina.

C. k. Sąd powiatowy.
Niemirów, 27 grudnia 1889.

Wyroki prasowe.

L. 7921 (2982)

C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie jako prasowy, na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §, 493 uk. orzekł:

1) że treść pisma drukowego pod tytułem „w stuletnią rocznicę konstytucyi 3 maja“ zaczynająca się od słów „Sto lat mija“ a kończąca się słowami „niech żyje wolność, równość, niepodległość“ w niewiadomem miejscu wydana i wydrukowana, mieści w sobie znamiona zbrodni zdrady głównej z § 58 lit. c kk., zbrodni zaburzenia spokojności publicznej z § 65 lit. a uk. i występku przeciw publicznej spokojności i porządkowi z §. 305 uk.

2) ze zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego pisma zostaje zatwierdzoną i dalsze rozszerzanie takowego zakazanem.

Kraków, dnia 25 kwietnia 1891.

L. 7981 (2983)

C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie jako prasowy, na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 uk. orzekł:

1) że treść pisma drukowego ulotnego zaczynającego się od słów „Rodacy! Obywatele! zbliża się“ a kończącego się słowy obchód odbędzie się 3 i 4 maja br. w Zurychu i Rapperswylu“ dukowanego w drukarni A. Reiffa w Paryżu, zawiera w sobie znamiona zbrodni zaburzenia spokoju publicznego w §. 65 lit. a. uk. i występku z §. 305 uk.

2) że zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego pisma zostaje zatwierdzoną i dalsze rozszerzenie takowego zakazanem.

Kraków, dnia 25 kwietnia 1891.

L. 4192 (2964)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk., że treść artykułu umieszczonego w nr. 34 czasopisma Gazeta Przemyska z dnia 26 kwietnia b. r. a to pod napisem „Zagadka rozwiązana“ począwszy od słów dowiedzieliśmy aż do słów „nasi Najjaśniejsi w dniu 3 maja“ tudzież treść fejletonu na tej samej stronie umieszczonego pod napisem „pogawędka niedzielna“ od słów „nie jedna ale kilka kropel“ do słów „w krótce wykryje kto“ zawierają znamiona występku przeciw publicznej spokojności i porządkowi publicznemu w §. 300 u. k. określonego, zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma przez c. k. Prokuratora państwa zarządzona.

W skutek tego wzbronionem jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczonym.

Przemyśl, 29 kwietnia 1891.

Z 93 (2797)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift (Brochure) mit dem Titel: „1. Mai 1891“, Druck von Th. Bannwarth, Herausgeber Dr. Viktor Adler, Ad. Heimann, Rud. Pokorny, verantw. Redacteur Rudolph Hanser, Commissions-Verlag von W. Arning, Buchhändler, Wien, Hernals, Hauptstraße 32, I. in der auf der 9 Seite enthaltenen Stelle mit der Aufschrift: „Maiblumen“ in dem ersten Absatze beginnend mit den Worten „Der oft nnüberlegten“ das Verbrechen uach § 65 b und § 122 b St. G.; II. a. in dem ebenda auf der 2. Seitc enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Ein Ruf zum 1 Mai“ von Dr. Albing (Wien) in den Stellen von „Wir müssen Partei“ bis „abfallen könnte“ und von „Die Kämpfer“ bis „seine Ehre“, b. in dem auf der 2. und 3. Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Warum die Arbeiter Oesterreichs den Arbeiterfeiertag am 1 Mai begehen“ von Dr. Victor Adler (Wien) in den Stellen von „Ein Zittern“ bis „Weg gehen“ und von „und wenn“ bis „festhalten“, c. in dem ebenda auf der 4. und 5. Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Die Arbeiterfreunde und der 1. Mai in der Stelle von „Ja sie wollten“ bis „Gefühl ersticken“, d. in dem ebenda auf Seite 5 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Verkürzung der Arbeitszeit“ von Hermann Teistler (Dresden) in der Stelle von „Zur endgiltigen“ bis „neue Gesellschaft!“, e. in dem ebenda auf der 8 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Das allgemeine Stimmrecht und die Arbeiterbewegung“ von Max Schippel (Berlin) in den Stellen von „Nicht, daß“ bis „zusammensinken müßten“ und von „Wir selbst messen“ bis „gibt es nicht!“, f. in dem ebenda auf Seite 9 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Ein Schweizergruß zum 1. Mai!“ in den Stellen von „Und wir wollen“ bis „Erwerb!“ und von „Soll der Arbeiter“ bis „das geloben wir!“ das Vergehen nach § 302 St. G.; III. in dem auf der 6. Seite enthaltenen Gedichte mit der Aufschrift: „Das alte Lied zum 1 Mai“ in der dritten Strophe das Vergehen nach § 303 St. G.; IV. in dem ebenda auf Seite 4 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Vorwärts, unser der Sieg!“ in der Stelle von „Jede Stunde“ bis „Privatreichthum“ und von „Aufhebuug“ bis „Unrechtes“ und iu dem ebenda auf Seite 6 bis 8 (mit Ausschluß der Bilder auf Seite 7) ethaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Sieben Oesterreicher“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe. Zugleich wird nach § 487 St. P. O. die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 21 April 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 17209 (3027 3—3)

O g ł o s z e n i e

W obwieszczeniu wyniku losowania obligacyj indemnizacyjnych z d. 30 kwietnia 1891 zaszła w wykazie wylosowanych obligacyj Galicyi wschodniej lit. A. pomyłka, mianowicie zamiast obligacyi Nr. 8314 na 2400 ma być Nr. 9314 na 2240 zł.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 2 maja 1891.

Zastępca Marszałka krajowego, Chamiec.
Członek Wydziału krajowego, Hoszard.

L. 8051 (2809 3—3)

W stanie biernym dóbr Łukawica „wyzni dwór“ wyk. hip. l. 97 objętych, wedle poz. 17 i 18 karty B Jana Radomyskiego i Maryi Kornelii 2 im. Radomyskich własnych znajdują się następujące wpisy a to:

a) w poz. 9 karty C pod dniem 27 listopada 1792 Andrzej Sędzimir w Łukawicy dnia 24 września 1792 wypuszcza swoją część dzierżawną we wsi Łukawica Tomaszowi Marszałkowicz w dziewięcioletnie dzierżawne posiadanie za łączną sumę dwadzieścia trzy tysięcy czterysta złotych polskich.

b) w pozycyi 10 karty C pod dniem 12 lipca 1793 odnośnie do kontraktu w poz. 9 widocznego akt intromissyi do części „wyzni dwór w Łukawicy Andrzeja Sędzimir własnej na rzecz Tomasza Marszałkiewicza dnia 4 czerwca 1793 w Łukawicy przez komornika Sandeckiego zdziałany,

c) w poz. 11 karty C pod dniem 27 maja 1793 ck. sąd szlachecki lwowski rozporządza pod datą 18 września 1795 ażeby na wezwanie ck. sądu szlacheckiego tarnowskiego na mocy dziesięcioletniego kontrakta w poz. 9 uwidocznionego zarządzoną intromisyę do dóbr Łukawica wyźna na rzecz Tomasza Marszałkowicza zaprenotowano.

Ponieważ od uskutecznienia tych wpisów upłynęło przeszło lat 50, a do takowych nie odnoszą się żadne dalsze wpisy; ponieważ dalej uprawnieni Tomasz Marszałkowicz, Aloizy i Józefa z Potockich Radomyska, ks. Franciszek Franecki i Wiktorya Głębocka z życia i miejsca pobytu nie są wiadomymi i odszukani być nie mogą i od czasu uskutecznionego wpisu do dnia dzisiejszego z powodu rzeczonych wpisów praw swych nie poszukiwali, przeto ck. sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa niniejszem wszystkich którzy do wzmiankowanych wpisów w stanie biernym dóbr Łukawica „wyzni dwór“ intabulowanych roszczą pretensye aby z takowymi zgłosili się w ciągu jednego roku z dniem 30 maja 1892 r. kończącego się, po bezskutecznym bowiem upływie jego na żądanie proszących Jana i Maryi Kornelii 2 im. Radomyskich dozwoli się umorzenia i wykreślenia powyższych wpisów.

Nowy Sącz, 18 października 1890.

L. 76 (2979 3—3)

Pan dr. Jakób Rabinowicz, kandydat adwokatury wpisany został z dniem 29 kwietnia 1891 na listę Adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Bolechowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów
w Samborze, dnia 29 kwietnia 1891.

L. 6395 (2985 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dr. Jan Myciński mianowany c. k. Notaryuszem w Żabnie po wykonaniu w dniu 21 kwietnia 1891 przysięgi dla c. k. Notaryuszy przepisanej zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, 22 kwietnia 1891.

L 412 (2546 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Samuela Herscha dw. im. Weissa, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 4 sierpnia 1890 l. 6445 którą dozwolono na wpis Nuty Feiła za właściciela połowy realności pod lk. 214 w Jasienicy położonej wyk. hip. l. 435 ks. gr. gminy Jasienica objętej ustanowiono dla niego kuratora w osobie p. Emila Witkiewicza z Brzozowa i temuż kuratorowi rzeczoną uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, dnia 16 lutego 1891.

L. 7385 (2929 3—3)

Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Rozenblütha pozwanego do l. 7385/91 przez firmą H. J. Rozenzweig et. Comp. o zabezpieczenie sumy 200 marek niem., że kuratorem dla niego ustanowiono dr. Szancera adw. któremu środki obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, dnia 28 kwietnia 1891.

L. 5373 (2693 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leiby Kuppe że na prośbę Nechemii Weissberga wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 130 zł. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Mandyczewskiemu z zastępstwem tutejszego adw. dr. Bardacha z wezwaniem aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowych Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 18 kwietnia 1891.

L. 2232 (2720)

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że w swym rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych na dniu 15 kwietnia 1891 r. uskutecznił wpis dla firmy "Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach na gliniański powiat sądowy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wyboru ks. Filemona Reszetyłowicza dyrektorem, Jędrzeja Bałtarowizca kasyerem, Stanisława Burligę kontrolorem, dr. Celestyna Dolnickiego zastępcą dyrektora, Jana Bałtarowicza zastępcą kasyera, Józefa Wolfa zastępcą kontrolora, na trzechletnią kadencyę z dniem 19 kwietnia 1891 r. rozpocząć się mającą.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego jako handlowego.
Złoczów, dnia 18 kwietnia 1891.

L. 2154 (2705 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do powszechnej wiadomości, że dla nieznanych z miejsca pobytu Nuty i Sary Bergerów celem doręczenia im. ts. uchwał tabularnych z dnia 14 czerwca 1890 l. 4723 kuratorem został ustanowiony adw. Albin Turzański.

C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów, 18 marca 1891.

L. 7357 (2723)

C. k. Sąd powiatowy m. delg. w Tarnowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Dobosza, iż w sprawie hipotecznej, realności lwh. 137 ks. gr. gm. Łukowa, ustanowił dla niego kuratorem tut. adw. dr. Rosta i temuż doręczył wydaną rezolucyę z dnia 15 kwietnia 1890 l. 7878.

Tarnów, 31 marca 1891.

L. 2583 (2749 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Czuchrę, że wskutek wytoczenia przeciw niemu przez Salomona Schertza pozwu o 9 zł, 89 ctwa. wyznaczono termin na 17 lipca 1891 i ustanowiono dla niego kuratora p. Emila Witkiewicza z Brzozowa.

Wzywa się zatem nieobecnego, aby podał temuż kuratorowi środki do obrony lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, dnia 21 marca 1891.

L. 12683 (2713 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa tych, którzyby posiadali zaginione Jakóbowi Krausowi dwa kupony od listów zastawnych Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem a mianowicie kupon nr. 02395 ser. III. na 11 zł. 25 ct. opiewający, 31 grudnia 1890 płatny i kupon nr. 02396 ser. III. na 11 zł. 25 ct. 31 grudnia 1890 płatny, aby kupony te w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej,“ tutejszemu sądowi krajowemu przedłożyli, gdyż inaczej kupony te za umorzone uznane zostaną.

We Lwowie, 4 kwietnia 1891.

L. 2164 (2665 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Gittlę Feldberg 1 śl. Chamajdes, 2 sl. Rauch, że dnia 23 lutego 1891 do l. 2164 wniesła Reizla Haber z Podhajec w tutejszym sądzie pozew przeciw niej o wydanie nakazu zapłaty sumy 800 złr. z pn. i że nakaz zapłaty dnia dzisiejszego do powyższej liczby z terminem zapłaty powyższej sumy do 45 dni od dnia doręczenia wydany i dla niej przeznaczony doręcza się ustanowionemu dla niej kuratorowi c. k. notaryuszowi z Podhajec Michałowi Borowskiemu w skutek czego wzywa się ją, aby w powyższym czasie swemu kuratorowi dowody i zarzuty udzieliła, lub tutejszemu sądowi innego pełnomocnika przedstawiła w przeciwnym bowiem razie wynikłe z tąd skutki własnej winie przypisać będzie musiała.

Podhajce, 15 marca 1891.

L. 581 (2747 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 22 maja 1890 l. 3467 w sprawie Maryi Moszczańskiej przeciw Hryciowi Moszczańskiemu o wpis prawa własności połowy c ała hip. whl. 137 i części ciała wyk. hip. l. 18 Smolnik objętego.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Moszczańskiego kuratorem p. Wasyla Jasien z Smolnika, o czem się Hrycia Moszczańskiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligrud 7 lutego 1891.

L. 5009 (2750 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ustanawia w sprawie Bazylego Szelocha przeciw Süsmanowi Jamner o zaintabulowanie prawa zastawu i dla sumy 300 zł. a. w. z pn. w stanie biernym trzy piąte części i połowy z jednej piątej części realności wyk. hip. 43 ks. gr. gm. Starzawa dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Süssmana Jamnera kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Kohna w Dobromilu i o tem Süssmana Jamnera niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, dnia 31 marca 1891.

L. 4692 (2671)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż wpisano w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Towarzystwo kredytowe w Borszczowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką“ po niemiecku „Credit-Verein in Borszczów registrirte Genossenschaft mit beschränkten fünffacher Haftung“ na podstawie statutu z daty Borszczów dnia 25 marca 1891 z następującemi postanowieniami:

1. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczenie członkom swoim na umiarkowany procent potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

2. Czas trwania przedsiębiorstwa nie jest ograniczony.

3. Za wszelkie zobowiązania stowarzyszenia względem osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie, o ile fundusze stowarzyszenia w funduszu rezerwowym i udziałach nie wystarczają, aż do pięciokrotnej wysokości ich włożonej kwoty udziałowej. Udział każdego członka ustanawia się najmniej na 10 złr., najwięcej na 400 zł., a. w. który jednak każdego czasu uchwałą ogólnego zgromadzenia zmienionym być może.

4. Zarząd towarzystwa sprawuje Dyrekcya złożona z trzech członków na przeciąg lat sześciu wybranych obecnie w osobach:

a) Samsona Gottesmana, dzierżawcy propinacyi w Borszczowie jako dyrektora;

b) Naftalego Karka, trafikanta w Borszczowie jako kasyera;

c) Jakóba Gottesmana, przemysłowca w Borszczowie, jako kontrolora.

5. Wszelkie ogłoszenia towarzystwa wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia podpisywane przez dwóch członków Dyrekcyi.

6. Do ważności zobowiązań w obec trzecich osób potrzeba podpisów dwóch członków Dyrekcyi.

Tarnopol, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 4272 (2745)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, iż zezwalamy i zarządzamy równocześnie wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo wzajemnego kredytu mieszczan“ w Stanisławowie w rubryce szóstej, że na walnem zgromadzeniu członków w dniu 15 lutego 1891 w Stanisławowie odbytem:

1. uchwalono zmiane §§. 7, 18, 17, 18, 20, 25, 29, 33, 36, 37, 38, 39, 41, 43, 45, 49, 57, 58, 60, 62, 64, 65, 69, 70, 74, 80, 87 i 88 istniejących statutów towarzystwa a w szczególności § 87 statutu tej treści: „że wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia podpisywane być mają najmniej przez dwóch dyrektorów lub ich zastępców“.

2. wybrano nową dyrekcyę a mianowicie pp.:

a) Horoszkiewicza Stanisława, inżyniera;

b) Ziarkiewicza Leona, właściciela realności i

c) Ogiegłę Jana, c. k. radcę rachunkowego w pensyi, — na dyrektorów, a pp.:

d) Fiedlera Ferdynanda i

e) Wachtera Józefa, obu właścicieli realności na zastępców dyrektorów i że wszyscy wybrani w Stanisławowie mieszkają.

Stanisławów, 15 kwietnia 1891.

L. 4044 (2742)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 1 kwietnia 1891 została wykreślona z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Jakób Schwarz handel sukna“ w Przemyślu.

Przemyśl, 11 kwietnia 1891.

L. 9779 (2770 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leizera Sillmana z Tarnobrzega, że w sprawie wekslowej Arnolda Grossbarda przeciw niemu pcto 85 zł. 35 ct. z przyn. ustanowionym został dla niego celem doręczenia nakazu zapłaty z 14 kwietnia 1891 l. 9779 i celem dalszego jego zastępstwa kuratorem ad actum adw. dr. Kopff w Krakowie z substytucyą adw. dr. Bermana.

Poleca się Leizerowi Stillmanowi, aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem Sądowi doniósł.

Kraków, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 3111 (2691 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie w sporze niewiadomemu z miejsca pobytu Leizerowi Stillmanowi o zapłacenie sumy wekslowej 50 zł. aw. zpn. ustanawia kuratorem dla pozwanego adwokata dr. Tumidajowicza w Tarnobrzegu, temuż nakaz zapłaty z dnia 10 kwietnia 1891 l. 3111 doręcza i pozwanemu poleca, aby albo sam stanął, albo sądowi miejsce swego pobytu wskazał, lub kuratorowi potrzebnych dokumentów dostarczył, albo innego zastępcę sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Rzeszów, 11 kwietnia 1891

L. 606 (2677 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia, że ow sprawie spadkowej Leiby Balla ustanwił dla nieznanej z miejsca pobytu Etteli Ball kuratorem Józefa Weichselbauma z Sieniawy i temuż dotyczące uchwały doręczył.

Wzywa się zatem Ettelę Ball, aby do swej obrony służące środki kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Sieniawa, 14 marca 1891.

L. 448 (2675 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Mechla Pressa, jako spadkobiercę Abrahama Leiby Zim i Freidy Pressów zawiadamia się że dla niego w sprawie Izraela Osterna o przyznanie mu na zaspokojenie jego pretensyi w kwocie 94 zł. aw. zpn. części sumy 142 zł. na realności pod ld. 458 w Rohatynie położonej, Abrahama Leiby Zim i Freidy Pressów własnej na rzecz Mendla Silbera zaintabulowanej, adwokat dr. Mańkowski kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 28 lutego 1891.

L. 8928 (2698 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. delg. w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leizera Stillmanna, że Joel Spiel gel i S. J. Lubasch wytoczyli przeciw niemu skargi drobiazgowe pierwszy de praes. 9 kwietnia 1891 l. 8928 o zapłacenie 154 zł. 34 ct. aw. zpn. drugi de praes. 9 kwietnia 1891 l. 8929 o zapłacenie 125 zł. 61 ct. aw. zpn. a kuratorem dla niego ustanowionym został adw. dr. Karol Biegański.

Tarnów, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 583 (2658 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 26 kwietnia 1890 l. 2789 w sprawie Jana Paszkowskiego o wpis prawa własności do p. gr l. kat. 831 832 833 i 837 Antoszka Lorenza własnych dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoszka Lorenza kuratorem p. Iwana Gutysz z Wołkowyi.

O czem się Antoszka Lorenza celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 6 lutego 1891.

L. 4915 (2744 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Jzaaka Kurzweila z miejsca pobytu niezuanego, że Leon Wahrhaftig przeciw niemu i Leji Kurzweil o nakaz zapłaty sumy wekslowej w ilości 300 zł. aw. zpn. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 21 kwietnia 1891 l. 4915 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr Smutnego z zastępstwem adw. dr. Hillela w Przemyślu i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 21 kwietnia 1891

L. 2709 (2743 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Rojżę Sales z miejsca pobytu niewiadomą, że dla niej w celu wręczenia uchwały z dnia 21 maja 1890 l. 6164 zapadłej w sprawie egzekucyjnej Berla Brodheima przeciw Simchemu Sales i Beili Rathaus o 100 zł. i dalszych uchwał w sprawie tej zapaść mających, kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Oswalda Blumenfelda z zastępstwem adwokata krajowego dr. Jabóba Glanza ustanowił i wzywa ją, ażeby się porozumiała z ustanowionym kuratorem lub innego pełnomocnika swego Sądowi wymieniła, gdyż inaczej skutki ztąd wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Przemyśl, 21 marca 1891.

L. 9667 (2771 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leizera Stillmana z Tarnobrzega, że w sprawie wekslowej Stefy Bochner przeciw niemu o 111 zł. 46 ct. zpn. ustanowionym został celem doręczenia mu nakazu zapłaty z 14 kwietnia 1891 l. 9667 i dalszego zastępstwa kuratorem ad actum dla niego adw. dr. Kopff w Krakowie z substytucyą adw. dr. Bermana.

Polecaa się Leizerowi Stillmanowi aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem Sądowi doniósł.

Kraków, 14 kwietnia 1891.

L. 5133 (3012 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i pobytu Mikołaja Kotylę że Izrael Engelstein ze Szczakowy wniósł przeciw niemu pozew de pr. 22 stycznia 1891 l. 932 pto 7 zł. 38 ct. zadekretowany do rozprawy drobiazgowej z terminem na dzień 25 maja 1891 o 8 rano.

Wzywa się Mikołaja Kotylę aby ustanowionemu dlz niego kuratorowi adw. dr. Kepplerowi w Chrzanowie środków swej obrony udzielił lub innego Sądowi pełnomocnika wskazał, bo skutki z zaniedbaniem połączone sam sobie przypisze.

Chrzanów, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 3617 (2719 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem nieznanych z miejsca pobytu Jüdes Horowitz, Mojżesza Horowitza i Dwojrę Horowitz zam. Halpern że pod dniem 16 marca 1891 do l. 3617 spadkobiercy śp. Tymoleona Mochnackiego wnieśli przeciw nim i innym współwłaścicielom pozew o zniesienie wspólnej własności ciała hypotecznego, wykazem hypot. l. 640 księgi gruntowej miasta Stanisławowa objętego przez publiczną przymusową sprzedaż, że pozew ten zadekretowanym został do pisemnego postępowania wyznaczając do wniesienia obrony termin 90 dniowy, wreszcie że kuratorem dla nich ustanowiono adwokata dr. Zinsa z substytucyą adwokata dra Gelehrtera w Stanisławowie.

Wzywa się przeto powyższych, by ustanowionemu kuratorowi informacye swe udzielili, lub innego zastępcą sądowi przedstawili, gdyż w razie przeciwnym sami skutki z zaniedbania poniosą.

Stanisławów, 21 marca 1891.

L. 5062 (2774 1—3)

Stanisławowski c. k. obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Karola von der Aue że na prośbę Antoniego Kulczyckiego wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 1135 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Karolowi Bardach z zastępstwem tutejszego adw. dr. Zygmunta Zinsa z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania sam sobie przypisze.

Stanisławów, 15 kwietnia 1891.

L. 47652 (2800)

C. k Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „Połów i sprzedaż ryb w Gródku i Dobrostanach Mojżesz Goldfischer, Dawid Gleich, Nechemia Wolf i Samuel Krell“ jako jawną spółkę handlową dla przedsiębiorstwa połowu i sprzedaży ryb w Gródku i Dobrostawach do rejestru handlowego dla firm spółkowych wpisano i przy firmie tej uwidoczniono:

1) że jawnymi spólnikami tej spółki są: Samuel Krell dzierżawca stawów zamieszkały w Gródku Mojżesz Goldfischer, przedsiębiorca i dzierżawca folwarku w Cuniowie zamieszkały, Dawid Gleich przemysłowiec w Weissenberg zamieszkały i Nechemie Wolf przemysłowiec w Gródku zamieszkały;

2) że spółka ta ma siedzibę swoją w Gródku;

3) że spółka rozpoczęła się dnia 15 lutego 1882 i trwać ma aż po koniec roku 1901 nakoniec;

4) że do zastępowania spółki tylko wszyscy spólnicy razem są upoważnieni.

We Lwowie, dnia 15 listopada 1890.

L. 10840 (2799 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem edyktem, że ustanowił w sprawie Hipolita Sawrackiego o usprawiedliwienie prenotacyi w stanie biernym realności l. 731 1/4 we Lwowie wyk. hip. l. 634 I. objętej na karcie C. poz. 63 i 65 dla niewiadomych z miejsca pobytu Eliasza Schreibera, Ozyasza czyli Oswalda Schreibera, Izraela Schreibera, Gittli czyli Gizeli Schreiber zam. Schönfeld, Leiba czyli Leona Schönfeld i Bruche czyli Berty Schönfeld kuratora w osobie adw. dr. Sietnickiego z substytucyą adw. dr. Fedaka we Lwowie.

We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 2029 (2752 1—3)

Ck. Sąd pow. w Gródku w sprawie Naftalego Brüla przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom po śp. Bazylim Lewickim a to Pelagii Mozańskiej Annie Schmidt, Rozalji Smiszko i Maryi Goroń tudzież przeciw tychże spadkobiercom z życia i miejsca pobytu również nieznanym o uznanie zaintabulowanego w stanie biernym real. wyk. hip. 970 gminy Gródek na rzecz Bazylego Lewickiego obowiązku zapłacenia sumy 469 zł. 2 ct. m. kon. pogrzebania go i prawa dożywotniego pomieszkania za zgasłe i wykreślenie onych wzywa niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu tychże pozwanych względnie ich spadkobierców by ustanowionemu dla nich w osobie adw. dr. Lewandowskiego z Gródka kuratorowi przed terminem do wniesienia obrony na dzień 24 czerwca 1891 wyznaczonym udzielili dowodów lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Gródek, 5 marca 1891.

Licytacye.

L. 9365 (3065 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Joanny Cukier przeciw Szymonowi Englowi o zapłacenie kwoty 850 zł. a. w. zpn. odbędzie się na rzecz Joanny Cukier publiczna licytacya przymusowa realności wykazem hip. l. 53 dla gminy kat. Mierzwica z Wiesenbergiem objętej własnością Szymona Engla będącej, dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 1100 złr. a. w. ocenionej, w dwóch terminach a mianowicie na dniu 11 maja 1891 r. i na dniu 15 czerwca 1891 r. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż cenę, na drugim także po niżej ceny szacunkowej.

Wadyum 110 zł. a. w.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oceniehia do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Żółkiew, dnia 4 grudnia 1890 r.

Doniesienia prywatne.

L. 981 (3051)

Ogłoszenie.

Gdy z braku kompletu zwołane na dzień 29 kwietnia b r. watne Zgromadzenie reprezentantów i delegatów kasy chorych m. Lwowa do skutku nie przyszło, przeto w sobotę dnia 16 maja 1891 r. o godzinie $7^1/_2$ po południu odbędzie się w sali ratuszowej drugie

Walne zgromadzenie

reprezentantów, pracodawców i delegatów kasy chorych król. stoł. miasta Lwowa.

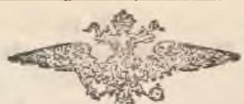
Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie z czynności zarządu za rok 1890.
2. Sprawozdanie z zamknięcia rachunkowego za rok 1890.
3. Wniosek w sprawie przeprowadzenia wyborów do zarządu, wydziału nadzorczego i sądu polubownego.
4. Interpelacye i wnioski reprezentantów i delegatów.

We Lwowie, dnia 2 maja 1891.

Ludwik Jaworski, zast. przewodn. Władysław Gubrynowicz przewodniczący.

Uwaga. W myśl ustępu 10. §. 30 statutu kasy, zgromadzenie to będzie miało moc uchwalania bez względu na ilość obecnych. Wstęp zaś na salę obrad w myśl. §. 29 statutu kasy dozwolony jest tylko za okazaniem karty legitymacyjnej.



Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych spółki komandytowej

Juliana Wanga we Lwowie

ma zaszczyt zawiadomić szanownych P. T. Odbiorców, iż od 1 maja b. r.

przeniosła kantor do domu przy ulicy **Żółkiewskiej 82**

(obok przystanku Tramwaju), telefon nr. 90,

i urządziła tamże skład: 2990

Mączki kościannej, superfosforatu, saletry chilijskiej, fosforanu wapniowego i t. p.

Karabele! 2761

stare, także **garnitury** do kontusza, **gudzy, spinki i agrafy,** polskie **szpilki** męskie i damskie w cenach rozmaitych poleca magazyn jubilersko-zegarmistrzowski

J. Dąbrowski

we Lwowie.



Walka atletów.

Zabawka nowa zajmująca i mogąca każdego rozśmieszyć

dwóch zapaśników silnych,

sporządzonych z masy papierowej, stacza z sobą walkę wedle wszelkich zasad sztuki.

Zabawka jest lekką, nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa i może się nią bawić nawet najmłodsza dziecina. Zabawka ta została odznaczoną medalami na wszystkich wystawach i zasłużyła sobie na ogólne uznanie. Sprzedaż ta trwać będzie do 30 b. m. Jedna para zwykła atletów kosztuje 60, 80, 90 ct. Wyrób lępszy 1 zł., najlepszy 1 zł. 50 ct., w większych rozmiarach 2 zł. Poseła się także za zaliczką. Nabyć można u **A. Rismana** w sklepie przy **ulicy Krakowskiej l. 22 we Lwowie**. 3066

Wielki magazyn powozów

firmy **E. i J. STROMENGER** we Lwowie

przy ulicy Karola Ludwika liczba 5

zaopatrzony w tym sezonie znów

w najrozmaitsze powozy, wózki, tarantasy w najnowszych fasonach, wyrobu własnego jak też powszechnie znanej fabryki Schustala i Spółki.

2832

Magazyn nowości na suknie damskie

Wilhelma Sydora

we Lwowie, plac Maryacki L. 4

poleca na sezon wiosenny i letni

wielki wybór najnowszych **materyałów wełnianych, Fulary jedwabne** (oryginalne francuskie), **Voil de Leine** (batyst wełniany) w największym wyborze, Satyny, batysty, musliny, lewentyny, płócienka z pierwszorzędnych fabryk alzackich, o prawdziwych kolorach, dobre do prania.

Magazyn przyjmuje także suknie damskie do wykonania podług ostatnich wzorów paryskich.

Próbki franko. — Ceny stałe najniższe. 1942

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku

FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie, Rynek l. 45

poleca nagrodzoną srebrnemi medalami zasługi, z istniejących dotąd

najpiękniejszą i najtrwalszą

Masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa.

UWAGA. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegam więc przed zakupnem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko. 6869

HOTEL KRAKOWSKI

we Lwowie przy placu Bernardyńskim obok toru kolei konnej w centrum miasta położony.

Zarząd hotelu zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, iż obniżył ceny za pokoje gościnne w ten sposób, że za pościel i usługę osobno się nie opłaca, tak że można dostać pokój z pościelą i usługą od 50 ct. za dobę począwszy.

W hotelu tym są do najęcia umeblowane pokoje kawalerskie z usługą i pościelą począwszy od 10 zł. w. a. miesięcznie.

Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy Szanownej P. T. Publiczności poleca się nadal

Zarząd hotelu Krakowskiego.

2767

(3031 2—3)

Kundmachung

Das Comite des Wolf Kessler'schen Heirats-Ausstattungs-Stiftung giebt hiemit bekannt, dass im Jahre 1891 eine Heirats-Ausstattung aus dieser Stiftung an ein armes israelitisches, mit dem Stifter verwandtes Mädchen, im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleihen ist. Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche längstens binnen 30 Tagen von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung in der „Gazeta Lwowska" gerechnet, beim Rabbinate zu Żurawno einzureichen, und folgende Nachweise beizubringen:

1. über ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit;
2. über ihre Verwandtschaft mit dem Stifter Wolf Kessler;
3. über ihre Armuth;
4. über ihren unbescholtenen Lebenswandel;
5. über ihre allfällige Elternlosigkeit.

Pinkas Horowitz,
Rabbiner in Żurawno.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież** i **wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3742

L. 841 (5054 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Drohobyczu przedłuża termin konkursu na sekretarza Rady powiatowej z dnia 3 marca 1891 do L 565 do ostatniego czerwca 1891.

Drohobycz dnia 28 kwietnia 1891.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

$4^1/_2$ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
$4^1/_2$ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
$4^1/_2$ prc. listy Banku krajowego
$4^1/_2$ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
$4^1/_2$ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
$4^1/_2$ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 1

L. 468 (3029)

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Verlosung der Actien und der 4 perc. Prioritäts-Obligationen am 1 Mai 1891.

Bei der laut Notariats-Protokoll am heutigen Tage stattgefundenen Verlosung unserer Actien und 4 perc. Prioritäts-Obligationen wurden nachfolgende Nummern gezogen, und zwar:

Actien.

Nr. 2422 5953 21163 53803 73095 76222 77173 80916 88327 92571 100546 100924 105495 111900 119596 124482 129555 130167 132764 132843. Zusammen 20 Stück.

4 perc. Prioritäts-Obligationen, steuerpflichtige.

Nr. 1751—1760 2391—2400 4251—4260 7191—7193 9821—9830 11151—11160 17311—17320 20121—20130 20411—20420 21161—21170 25291—25300 28241—28250 34381—34390 35091—35100 36351—36360 40011—40020 40561—40570 46701—46710 46861—46870. Zusammen 183 Stück.

4 perc. Prioritäts-Obligationen, steuerfreie.

Nr. 55381 55390 55571—55580 60511—60520 66301—66310 66791—66800 67611—67620 68011—68020 69891—69900 70421—70430 73811—73820 80541—80550 89021—89030 90521—90530 92931—92935 95221—95230 97481—97490 103271—103280 104681—104690 104951—104960 107941—107950 109751—109760 111491—111500 114901—114910 121751—121760 122481—122490 127181—127190 130321—130330 132421—132430 135691—135700 136101—136110 137951—137960 138021—138030 148121—148130 148381—148390 149151—149160 150061—150070 159521—159530 161871—161880 166581—166590 168811—168820 169921—169930 169931—169940 173951—173970 175541—175550. Zusammen 435 Stück.

Die Besitzer dieser gezogenen 20 Actien und 618 Obligationen erhalten vom 1 November d. J. angefangen das Nominalcapital, d. i für je Eine Actie den Betrag von Zweihundert Gulden ö. W. Silber (200 fl.) und für je Eine Prioritäts-Obligation Dreihundert Gulden ö. W. Silber (300 fl.) nebst den bis 31 October d. J. laufenden Zinsen gegen Einziehung der betreffenden Titres sammt sämmtlichen nicht fälligen Coupons und dem Talone bei der k. k. priv. österr. Länderbank in Wien ausbezahlt.

Allfällige fehlende Coupons werden vom Capitalbetrage in Abzug gebracht. Für die verlosten Actien werden zugleich im Sinne der Statuten besondere, auf den Ueberbringer lautende Genussscheine verabfolgt.

Restanten aus den früheren Verlosungen.

Verlost am 1 Mai 1890, Actien Nr. 13192 23053 48646 72361 87263 93365 97996 106365 124158

Prioritäten I. Emission, Nr. 13235—13240 16192 26661 26667—26669. Prioritäten II. Emission, Nr. 57902 57905 75600 83051—83060 84811—84815 89126—89130 93821—93830 95631—95637 136112 144971—144976 149371—149372 160641—160650 163631—163640 168153 168155 172621—175623 172626—172628.

Verlost am 1 Mai 1889 Actien Nr 10568 56036 130217.

Prioritäten I. Emission Nr. 4599 4600 45394 45396. Prioritäten II. Emission Nr. 89093 91338—91340 102272—102276 149446—149448 171521—171530 131576.

Verlost am 1 Mai 1888, Actien Nr. 100609 108005 110812.

Prioritäten II. Emission, Nr. 113691—113700 115781—115790 145775—145779.

Verlost am 1 Mai 1886.

Prioritäten II. Emission, Nr. 61217 89758 89759 109771—109780.

Wien, am 1 Mai 1891.

(Nachdruck wird nicht honorirt)

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.